WRZESIEŃ 9 (109)1997 ISSN 1233-8494

Doradztwo Rolnicze

CENA 50gr

W GRABANOWIE

Dożynki'97 w Łosicach

Doroczne dożynki wojewódzkie odbędą się w Łosicach w dniu 7 września

w programie po części oficjalnej
przewiduje się między innymi:
-prezentacja maszyn i sprzętu rolniczego
-środków do produkcji rolnej
-wyrobów przemysłu rolno spożywczego
-występy zespołow artystycznych
i kapel ludowych
oraz wiele innych atrakcji

W numerze

* Wywiad z Senatorem RP Henrykiem Makarewiczem
* Wywiad z członkiem Społecznej Rady Doradztwa Rolniczego Janem Wasilukiem
* Sylwetki starościny i starosty tegorocznych dożynek

Serdecznie zapraszamy
Komitet organizacyjny i Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Grabanowie

Dożynki Wojewódzkie 97 w Łosicach

Po raz pierwszy to niewielkie lecz bogate historycznie i kulturowo podlaskie masteczko występuje w roli gospodarza i organizatora uroczystości o takim zasięgu i formacie.

Dożynki Wojewódzkie w Łosicach to także doskonały moment by zaprezentować na naszych łamach ludzi, którzy swoją pracą i zaangażowaniem dążą - nie unikając też błędów i potknięć - do wzbogacania i rozwoju ziemi na której żyją. Dożynki to święto ludzi, którzy w pocie czoła i wbrew przeciwnościom losu robią wszystko co w ich mocy by piękna i urodzajna Ziemia Podlaska nie leżała odłogiem, by dawała plon, godziwy chleb, dumę i zadowolenie swoim włodarzom.

. Dzisiaj, z okazji " łosickiego" dożynkowego wydania naszego pisma pragniemy zaprezentować

- zapis rozmowy z Przewodniczącym Klubu Senatorów Polskiego Stronnictwa Ludowego, przewodniczącym senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Panem Henrykiem Makarewiczem
- wywiad z członkiem Społecznej Rady Doradztwa Rolniczego, działacza ludowego i samorządowego Panem Janem Wasilukiem
-Sylwetki starościny i starosty - gospodarzami tegorocznych dożynek Łosice 97

Zapis rozmowy z Przewodniczącym Klubu Senatorów Polskiego Stronnictwa Ludowego, przewodniczącym senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych, senatorem z województwa bialskopodlaskiego Panem Henrykiem Makarewiczem.

Dobiega końca kadencja parlamentu. Proszę posumować czteroletni dorobek współrządzenia PSL-u. Co uważa Pan za sukcesy Waszej partii, a co za porażki. Jaka to była koalicja?.

Każdy obywatel naszego kraju sam może spojrzeć na ostatnie cztery lata i uczciwie odpowiedzieć sobie na pytanie: jak moja osobista sytuacja wygląda w porównaniu z tym, co pamiętam z lat poprzedzających rok 1993. Ważne, aby ludzie dokonywali wyborów w oparciu o własne doświadczenia - tylko w ten sposób mogą uwolnić się od manipulacji, którym są poddawani. Nie jest wszak żadnym problemem dokonywanie wyboru pomiędzy rozwiązaniem dobrym i złym, dobrym i jeszcze lepszym. Polityka to inna rzeczywistość, to nieraz brutalny wybór pomiędzy decyzjami trudnymi i jeszcze trudniejszymi. Przypomnę jednak rok 1993 - czas afer korupcyjnych w prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, wyłudzania kredytów na jeden telefon z wysokich ministerialnych czy nawet belwederskich kręgów, niszczenia wsi i obsługujących wieś banków spółdzielczych, trzymilionowego bezrobocia, rozkradania i niszczenia popegeerowskiego majątku i wysyłania ludzi w kolejki po kuroniowe zupki, marnotrawienia mienia spółdzielczego, zalewania polskiego rynku przeterminowanymi towarami rolno-spożywczymi z Europy Zachodniej, spadku poziomu dochodu narodowego i zapaści wszystkich dziedzin życia gospodarczego. Dzisiaj wiele osób tego nie pamięta lub nie chce pamiętać. Oznacza to, że się poprawiło - a to najważniesze. Teraz trudno opisać w kilku zdaniach cztery lata współodpowiedzialności za państwo. Mógłbym tutaj wskazać na niewątpliwe sukcesy gospodarcze - stworzenie i utrzymanie bardzo wysokiej dynamiki wzrostu gospodarczego, systematyczne ograniczanie poziomu inflacji, spadku bezrobocia. Mógłbym wskazać na sukcesy polityczne - najbardziej spektakularnymi osiągnięciami były, moim zdaniem, zaproszenia do negocjacji w sprawie członkowstwa w NATO oraz Unii Europejskiej. Mam tutaj bardzo wiele satysfakcji, ponieważ jak Pan wie pełnię od czterech lat funkcję przewodniczącego senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych. Stąd bezpośrednio mogłem obserwować rezultaty pracy własnej oraz kolegów. Mógłbym także mówić o reformach, jakich udało się dokonać w systemie zarządzania państwem. W tych wszystkich dziedzinach, niezależnie od tego jak przedstawiały to media - politycy Polskiego Strąnnictwa Ludowego podejmowali znaczący ciężar odpowiedzialności. Udział we władzy dał nam także możliwość blokowania lub ograniczania niekorzystnych dla państwa rozwiązań. Myślę tutaj zwłaszcza o pomysłach tworzenia powiatów i ograniczenia roli 75 % miast wojewódzkich do roli centrów powiatowych, zniesienia wszystkich barier dla sprzedaży ziemi cudzoziemcom oraz przerzucenia kosztów rozwoju wielskich miast na mieszkańców wsi i małych miasteczek. Udało się zlikwidować wiele nagatywnych zjawisk towarzyszących rządom " solidarnościowym ". Mówiąc o niepowodzeniach - trudno wskazać jakiś szczególny moment. Być może był to sposób, w jaki doprowadzono do upadku rządu premiera Waldemara Pawlaka ?. Wszak niezależnie od sterowanej politycznie krytyki mediów, był to najlepszy rząd powojenny, którego koncepcje realizowane są do dzisiaj. Być może porażką jest to, że mieszkańcy wsi i małych maisteczek nadal w stopniu dostatecznym nie uczestniczą w podziale owoców wzrostu gospodarczego?

Co jednak podkreślają nawet nasi krytycy - jesteśmy niezwykle konsekwentni, co oznacza, że również w następnej kadencji swych priorytetów nie zmienimy.Nasze możliwości zależały będą od zakresu udzielonego nam poparcia - nikt nie powinien mieć złudzeń - chodzi o podział dochodu pomiędzy wielkimi miastami i prowincją. Dlatego oddając głos w znacznym stopniu powinniśmy kierować się interesem, a nie sentymentami czy złudzeniami.

Co Pan - jako senator " chłopskiej partii " może poradzić, by po wejściu do Unii Europejskiej byli konkurencyjni i rozwojowi. Jak ma wyglądać według Pana reforma polskiego rolnictwa ?

Przede wszystkim należy odejść od stereotypów w tej materii. Wszystko można powiedzieć o polskim rolniku, z wyjątkiem tego, że nie jest konkurencyjny. To, że nasze rolnictwo jest postrzegane jako czynnik utrudniający integrację z Unią Europejską oznacza nic innego, że jest bardziej konkurencyjne od unijnego. W innym wypadku Bruksela nie robiłaby szumu wokół tej sprawy. Jest to jednak tylko pozorna satysfakcja. Obecny stan rzeczy oznacza, że rolnik pracując " od świtu do nocy ", ponosząc całe ryzyko działalności, nie korzystając z żadnych preferencji osiąga pięć procent dochodu swego niemieckiego odpowiednika. Jak w takim wypadku nie miałby być konkurencyjny? Inną sprawą jest rozwojowość naszych gospodarstw. Zwrócić należy uwagę, że znaczna ich część należy do grupy gospodarstw socjalnych - społeczeństwo nie musi jednak ponosić kosztów ich utrzymania, jak to się dzieje z bezrobotnymi w miastach. Zwrócić pragnę także uwagę na dysproporcje w dostępie do usług finansowanych z pieniędzy podatników, które występują pomiędzy mieszkańcami wsi i małych miasteczek z jednej strony, a mieszkańcami wielkich miast. Warunkiem pozytywnych zmian jest więc przyjęcie rozwiązań bardziej korzystnych dla polskiej prowincji. Pamiętać także należy, że rolnictwo w Polsce jest zróżnicowane. Inaczej sytuacja wygląda w Polsce południowo-wschodniej, inaczej na ziemiach odzyskanych. Nie wierzę w istnienie jednolitych recept na uzdrowienie sytuacji w całym kraju. Dlatego Polskie Stronnictwo Ludowe promuje programy regionalne, dopasowane do konkretnych potrzeb konkretnych obszarów. Nasze wysiłki nie zdadzą się jednak na wiele, jeśli wszyscy Polacy, dokonując zakupów nie zaczną popierać produkcji polskiego chłopa i robotnika. Wszak jest to nasz wspólny interes, aby zarówno mieszkaniec wsi jak i miasta mogli sprzedać swe produkty, aby mogły powstać nowe miejsca pracy. Mówię tutaj zwłaszcza o towarach porównywalnych jakością i ceną - bardzo często dyskryminujemy produkt polski przez zwykłą bezmyślność. Musimy nauczyć się działać zgodnie z założeniem, że naszymi sukcesami są także sukcesy naszych sąsiadów. Tylko w ten sposób przekuć można powodzenie indywidualne na powodzenie całego społeczeństwa. Jak mamy być bogaci, jeśli pogardzamy pracą naszego sąsiada wybierając porównywalny produkt zagraniczny? Przypomnę tutaj słowa Prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemara Pawlaka - " wstańcie z kolan ". Myślę, iż odnoszą się one nie tylko do mieszkańcow wsi i małych miasteczek, lecz do wszystkich Polaków. Jak często jesteśmy niewolnikami myślenia, że wszystko co zagraniczne dodaje posiadaczowi splendoru. Kilka lat temu odwiedziłem mojego znajomego w Helsinkach. Poszliśmy razem na zakupy, podczas których nabył telewizor. Miał do wyboru japońskie " Sony " oraz rodzimą " Salorę ". Wybrał produkt fiński, gdyż jego zdaniem posiadanie wyrobów własnego kraju jest po prostu bardziej prestiżowe. Generalnie - nie wierzmy, że zmiany na wsi dokonają się bez zmian w mieście. Tak samo nie poprawi się sytuacja małych miasteczek tak długo jak mieszkańcy otaczających ich wiosek sprowadzani będą do poziomu nędzarzy. Polskie Stronnictwo Ludowe jest jedyną partią dostrzegającą współzależność wszystkich mieszkańców Polski, jest partią, która chce łączyć, a nie dzielić.

Czy jest Pan zwolennikiem " województwa samorządowego" ? Proszę przekonać Łosiczan, że jest to lepsze rozwiązanie niż powrót do powiatów.

Jestem zdecydowanym przeciwnikiem ponownego tworzenia powiatów. Przede wszystkim jestem przeciwko tworzeniu kolejnego biurokratycznego szczebla, który będzie sporo kosztować. Kraje znacznie bogatsze od Polski przekonały się, że wzrost ilości biurokratycznych szczebli jest niebezpieczny tak dla sprawności państwa jak i kieszeni obywateli. Dlaczego mielibyśmy płacić na coś, co jest niepotrzebne? Tym bardziej, że zwolennicy powołania powiatów nie mają pomysłu na rzecz najważniejszą - czym powiaty miałyby się zajmować? Wszak gminy mogą dzisiaj organizować się w dobrowolne związki i załatwiać wszelkie interesujące je kwestie. Moim zdaniem będziemy obserwowali " walkę o władzę " pomiędzy powiatami a gminami. Może to doprowadzić do ubezwłasnowolnienia gmin i kompromitacji idei samorządu terytorialnego. Proszę także, aby czytelnicy zwrócili uwagę na fakt, że koncepcja powiatu jest mocno przestarzała. Weźmy choćby

rozmiar powiatu - w czasach, kiedy jedynym środkiem lokomocji był zaprzęg konny istniało uzasadnienie dla tworzenia takiej jednostki - aby obywatel mógł w ciągu jednego dnia pojechać, załatwić sprawę i powrócić. Czy dzisiaj ma to znaczenie ? Zamiast tworzyć powiaty powinniśmy przekształcić istniejące województwa w ten sposób, aby stały się one drugim szczeblem samorządu terytorialnego. Jest to rozwiązanie racjonalne społecznie, tańsze oraz bardziej nowoczesne. Poza tym nie wiem jak zareagowaliby mieszkańcy 70 % obecnych miast wojewódzkich, gdyby zepchnięto ich miasta do poziomy centrów powiatowych. Wystarczy o to zapytać zarówno mieszkańców Torunia jak i Białej Podlaskiej.

Jak Pan senator widzi szanse i zagrożenia Polski związane z wstąpieniem do NATO i Unii Europejskiej. Jak ma wyglądać Polska w tych zamożnych i zorganizowanych strukturach ? Proszę także o skomentowanie naszej polityki wschodniej.

Jeśli chodzi o udział w NATO to jest to wielki i bezdyskusyjny sukces. Korzyści kilkakrotnie przewyższają koszty. Idąc jeszcze dalej powiedziałbym, że koszty modernizacji naszych sił zbrojnych byłyby wyższe, gdybyśmy musieli zapewnić obronę indywidualną, a nie w ramach Sojuszu. Zresztą doświadczenie nas nauczyło - jeśli ktoś nie chce utrzymywać armii własnejczy później musi płacić na armię okupacyjną. Poza tym wejście do NATO wpływa korzystnie na gospodarczą sytuację Polski. Sprzyja napływowi kapitału, zwiększa bezpieczeństwo inwestowania - jest bowiem pewne, że bandyci nie przyjdą i nie ograbią. W ramach NATO zajmiemy należne nam miejsce - jesteśmy wszak czterdziestomilionowym społeczeństwem, które w historii niejeden raz udowodniło, że zmuszone nie poddaje się agresorom. Członkowstwo w NATO wzmacnia także nasze pozycje negocjacyjne w odniesieniu do członkowstwa w Unii Europejskiej. W tym zakresie musimy powiedzieć sobie uczciwie: będą znaczne korzyści i będą znaczne koszty. Dużo zależy od sposobu w jaki wejdziemy do Unii. Potrzebne będą dłuższe okresy dostosowawcze, transfer funduszy strukturalnych na dokonanie niezbędnych przekształceń. Polskie Stronnictwo Ludowe jest gorącym zwolennikiem wejścia Polski do Unii Europejskiej, jednak nie za wszelką cenę. Jeśli taką ceną miałoby być 40 czy 50 % bezrobocie lub załamanie poziomu dochodu obywateli, to znaczy, że należałoby zmienić taktykę. Taktykę - gdyż strategicznym celem pozostanie członkowstwo w Unii. Wydaje mi się, że jako partia dorobiliśmy się własnej metodologii patrzenia na te problemy. Nie poświęcimy interesu obywateli w zamian za poklepanie po plecach przez partnerów zachodnich. Nie potrzebujemy legitymacji " europejskości ". W razie wątpliwości zawsze możemy odwołać się do kalkulatora i uczciwie powiedzieć: to nas interesuje, to niestety jest dla naszych obywateli nieopłacalne. Być może dlatego tak dobrze rozumiemy się z naszymi zagranicznymi partnerami, którzy " od zawsze " postępują w ten sposób. Przykładem sukcesu w tej dziedzinie może być ustawa o sprzedaży ziemi cudzoziemcom. Sojusz Lewicy Demokratycznej wraz z Unią Wolności powołując się na " przykłady oczekiwania państw zachodnich " dążyły do zniesienia wszelkich barier w sprzedaży ziemi podmiotom zagranicznym. Miało to być ich zdaniem " warunkiem wejścia do OECD ". Jednak PSL sprzeciwił się takim pomysłom i udowodnił, że w państwach Unii Europejskiej prawa cudzoziemców w tym zakresie są bardzo ograniczone. W rezultacie zostaliśmy członkiem OECD bez potrzeby wystawiania się na niebezpieczeństwo wykupu polskiej ziemi. Generalnie - jestem optymistą. Wierzę, że jeśli będziemy dbali o nasz interes narodowy wówczas we wspólnej Europie nie stanie się nam krzywda. Mówiąc o polityce wschodniej - tak naprawdę jest ona na etapie kształtowania. Polska jest przede wszystkim zainteresowana rozwojem współpracy gospodarczej i kulturalnej. Nasz udział w NATO i UE nie będzie oznaczał zamykanie się na współpracę z naszymi wschodnimi partnerami. Pragnę zwrócić uwagę na znaczny wzrost wymiany handlowej na tym kierunku, która obecnie stanowi już trzecią część naszego ekstortu i importu. Priorytetem naszej polityki jest wsparcie niepodległości wszystkich państw, które powstały po rozpadzie ZSRR. W szczególności cieszy mnie intensyfikacja współpracy z Ukrainą.

W województwie bialskopodlaskim słyszy się głosy, że w związku z powodzią na najbliższe lata nie dostaniemy żadnych środków na rozwój regionu. Czy to prawda? Jak Pan widzi naprawę skutków powodzi i dalszy postęp województwa?

Nie sądzę, aby rozmiary kosztów odbudowy były tak duże, aby ograniczyć szanse rozwojowe jakiejkolwiek części naszego państwa. Bardzo współczujemy mieszkańcom obszarów dotkniętych klęską powodzi i chcemy, aby dzięki wysiłkowi wszystkich szkody zostały jak najszybciej naprawione. Nie jestem pewien, aby koncepcje odbierania innym lub podnoszenia podatków były sensowne. Myślę, iż

należałoby raczej przeanalizować strukturę wydatków państwa i dokonać przesunięcia środków z tych dziedzin, w których oszczędności są możliwe. Polskie Stronnictwo Ludowe wskazało właśnie na takie źródła finansowania naprawy szkód powodziowych. W każdym bądź razie liczymy także na poparcie innych partii, które stając przed wyborem: tworzenia powiatów czy pomoc dla powodzian - będą musiały dokonać samookreślenia. Z całą odpowiedzialnością więc stwierdzam, iż obawy zawarte w pańskim pytaniu są bezpodstawne. Nawet jednak gdyby rozmiar strat powodziowych był znacznie większy, to i tak nasze województwo nie należy do krezusów - sami potrzebujemy pomocy. Wierzę jednak, że osiągnneliśmy wszystkie dane do dokonania skokowego wzrostu w naszym regionie. Jest to przede wszystkim rezultat mobilności społeczeństwa, w mniejszym zaś wynik wsparcia z zewnątrz. Wiem coś o tym, gdyż przez ostatnie dwie kadedncje stworzyłem cały system organizowania napływu środków z Warszawy do naszego województwa. Tym niemniej jestem przekonany, że sukces który osiągniemy w wymiarze lokalnym zawdzięczali będziemy samym sobie.

Proszę ocenić szanse i zasadność powyborczej koalicji z AWS, SLD i ROP

Zbyt wcześnie aby oceniać szanse i tworzyć papierowe koalicje. Dużo zależy od poparcia, jakim obywatele zechcą obdarzyć Polskie Stronnictwo Ludowe. Z pewnością nie wejdziemy do koalicji, która chciałaby dokonywać reform kosztem obywateli mieszkających na wsi i w małych miastach. Jeśli jednak nasza pozycja będzie zbyt słaba, żeby zablokować powstanie koalicji " antywiejskiej ", wówczas mieszkańcy wsi i małych miasteczek sami odczują ciężar i cenę niewłaściwego wyboru. Jak wyglądałaby dzisiaj wieś, gdyby PSL nie zablokował planów Ministra Kołodki podwyższenia składek na KRUS o 280 % ? Gdyby nie wprowadzono opłat granicznych na produkty rolne? Gdyby nie wprowadzono ceł na import produktów rolnych? Gdyby nie udzielono wsparcia bankom spółdzielczym? Gdyby nie zablokowano projektów zniesienia ograniczeń na sprzedaż ziemi cudzoziemcom? Bez udziału PSL wszystko to dawno byłoby rzeczywistością! Czyż więc nie lepiej mieć wpływ na decyzje w Warszawie niż potem, w odruchu bezradności organizować blokady dróg ? Powtarzam - najbardziej niebezpiecznie mogą okazać się iluzje - w polityce ich cena jest wyjątkowo wysoka.

HENRYK MAKAEWICZ

Kandydat na Senatora

Urodził się w 1952 roku w Dubicy, gm. Wisznice. Studiował na Akademii Rolniczej w Lublinie. Dzięki dobrym wynikom na Uczelni odbył roczną praktyę w USA, zorganizowaną przez Ministerstwo Rolnictwa.

Od 1980 roku prowadzi utworzone samodzielnie od podstawgospodarstwo rolne o powierzchni 20 hektarów. Pracował również w administracji gminnej i instytucjach związanych z rolnictwem i spółdzielczością.

Od lat jest związany z ruchem ludowym oraz organizacjami działającymi w środowisku wiejskim, udzielając się również na niwie samorządności. Jest radnym Rady Gminy Wisznice, delegatem bialskopodlaskiego sejmiku samorządowego oraz członkiem Prezydium Krajowego Sejmiku Samorządowego.

W obecnej kadencji pełni funkcję Przewodniczącego Klubu Senatorów PSL, oraz wiceprzewodniczącego Klubu Parlamentarnego PSL.

Pracuje także w Senackiej Komisji Rolnictwa oraz jest Przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych.

Senatora Henryka Makarewicza, na każdym polu swojej bogatej działalności zawodowej zawsze cechowały go ogromne zaangażowanie i pracowitość, dogłębna znajomość problematyki jaką się w danym momencie zajmował. Jego wysoka kultura osobista oraz niewątpliwy dar łagodzenia konfliktów powodowały że cieszył się zawsze dużym autorytetem wszędzie tam, gdzie przyszło mu pracować.

Jako Senator obecnej kadencji okazał się niezwykle skutecznym w rozwiązywaniu problemów systemowych oraz w konkretnych działaniach na rzecz województwa czy rozwiązania problemów małych ojczyzn jakimi są gminy.

Niezwykle wrażliwy na ludzkie problemy, czego wielokrotnie dawał dowód podczas pełnienia dyżurów senatorskich.

Droga życiowa Henryka Makarewicza nie była błyskotliwa, wiele było na niej zapór, wiele kłód. Jest to w zasadzie typowa droga człowieka o rodowodzie chłopskim, z uporem realizującego zakładane cele, zdobywającego nowe doświadczenia, nowe rewiry, dzięki wyłącznie własnej pracy, zdolnościom i samozaparciu.

Rozmawiał:
A. Wyganowski
tekst autoryzowany

Sylwetka Jana Wasiluka rolnika, członka Społecznej Rady Doradztwa Rolniczego, Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy w Łosicach

Dożynki Wojewódzkie w Łosicach to doskonały moment by zaprezentować na naszych łamach ludzi, którzy swoją pracą i zaangażowaniem dążą do wzbogacania i rozwoju ziemi na której żyją.

Dożynki to święto ludzi, którzy w pocie czoła i wbrew przeciwnościom losu robią wszystko co w ich mocy by piękna i urodzajna Ziemia Podlaska nie leżała odłogiem, by dawała plon. godziwy chleb, dumę i zadowolenie swoim włodarzom.

Tak, jak niestety w wielu innych dziedzinach ludzkiej działalności brakuje nam nowych, pozytywnych wzorców ludzi i zachowań, przykładów, że jeśli czegoś bardzo się pragnie to wszystkie cele są do zrealizowania - potrzeba tylko rozsądku, cierpliwości, uporu i wytężonej pracy.

Dziś, z okazji "łosickiego " dożynkowego wydania naszego pisma pragniemy zaprezentować sylwetkę łosickiego rolnika, działacza ludowego i samorządowego z którego ziemia podlaska może być dumna.

" NA PIERWSZEJ LINII FRONTU "

Praca wokół rolnictwa, według Jana Wasiluka - nie polega na siedzeniu w garniturze za pięknym biurkiem. Dobry reformator rolnictwa to człowiek, który zna jego problemy i zasady funkcjonowania od podszewki. W Ośrodku Doradztwa Rolniczego poznałem wspaniałych ludzi - specjalistów zaangażowanych w pracę na rzecz wsi, z którymi działam na pierwszej linii frontu walki o silną i bogatą polską wieś - mówi Jan Wasiluk, członek Społecznej Radzy Doradztwa Rolniczego przy ODR w Grabanowie.

Ma 38 lat. Urodził się w Łosicach w 1959 roku. Wspólna praca w gospodarstwie rodziców w Czuchlebach k. Łosic sprawiła, że po maturze rozpoczął naukę w Policealnym Studium Rolniczym. Wszystko wskazywało na to, że Jan Wasiluk nie będzie szukał łatwiejszego chleba w dużym mieście w innej działalności. Pierwszą pracę rozpoczął w Kornicy jako specjalista doradztwa rolniczego Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego. Następnie na tym samym stanowisku pracował w Łosicach. W tym mniej więcej okresie związał się z ruchem ludowym. Dzisiaj jest znaczącym w województwie działaczem Polskiego Stronnictwa Ludowego, choć na politykę patrzy przez pryzmat jej użyteczności dla ludzi- " w swojej działalności stawiam nie na politykę samą w sobie lecz na skuteczne rozwiązywanie problemów wsi. Problem rolnictwa istnieje od lat, obserwuję to bardzo wnikliwie i - niestety - choć przed wyborami wszystkie partie na swoich ulotkach " wiedza jak pomóc wsi " to nie pamiętam aby kiedykolwiek powstała i była realizowana jakaś jasna, klarowana i rozwojowa polityka rolna ". W 1986 roku przejął po rodzicach 10 hektarowe godpodarstwo rolne - dziś jest uznanym producentem warzyw gruntowych eksportowanych za granię przez znaną firmę POL-KRES.

Co, oprócz wspomnianej już jasnej i długofalowej polityki potrzebne jest rolnictwu ?

- Jedną z najważniejszych rzeczy jest zmiana sposobu myślenia ludzi na wsi. To nie ich wina, że z natury są tradycjonalistami ale dziś trzeba robić wszystko by nauczyć rolnika aktywności - musi umieć się przystosowywać do warunków gospodarki rynkowej, nie bać się zmian, nauczyć się zasad ekonomii.

Jest to bardzo trudne i wielka jest rola państwa w tej niezbędnej transformacji. Wielką krzywdę uczynioną naszemu społeczeństwu było wbicie klina niezgody między rolników a inne grupy społeczne - przecież to wielkie nieporozumienie !

Chłop nikomu nie zabiera pracy ! Odwrotnie - w takich regionach jak Podlasie, zasobna wieś to automatycznie lepszy i dostatniejszy byt dla innych grup zawodowych, wzrost koniunktury gospodarczej, tworzenie miejsc pracy.

Kolejnym etapem edukacji Jana Wasiluka na niwie demokracji lokalnej były wybory samorządowe w 1994 roku. Wyborcy powierzyli mu mandat radnego wsi Czuchleby i Meszki, samorządowczy obdarzyli go funkcją przewodniczącego Rady Miasta i Gminy w Łosicach. Jak sam przyznaje - to bardzo trudna służba ale też wielka szkoła demokracji lokalnej. Wnioski wyciągnięte z tej działalności skłoniły Jana Wasiluka do być może najważniejszej decyzji w życiu. W najbliższych wrześniowych wyborach parlamentarnych postanowił ubiegać się o mandat poselski z listy PSL-u.

- Jeżeli wyborcy obdarzą go zaufaniem zrobi wszystko by zmienić powszechny wizerunek posła.

Chce być aktywny i blisko ludzi.

Mandat parlamentarny to służba z której trzeba wywiązywać się tak by potem śmiało spojrzeć swoim wyborcom w oczy.

Chciałbym, korzystając z okazji zaapelować do wszystkich mieszkańcow wsi:

bezwzględnie idźcie 21 września do urn wyborczych, głosujcie na kogo chcecie, ale nie zostawajcie w domu w przeświadczeniu, że Wasz głos niczego nie zmieni.

Jan Wasiluk jako kandydat na posła złożył bardzo interesującą i nowatorską deklarację:

- Jeżeli zostanę parlamentarzystą to obiecuję, że każdą ważniejszą decyzję w Sejmie będę konsultował ze społeczeństwem mojego regionu i zagłosuję tak, jak zdecydują wyborcy, nawet, gdyby moje ugrupowanie nie było z tego zadowolone

Rozmawiał: A. Wyganowski

Jan Wasiluk, lat 38. ur. w 1958 roku w Łosicach, zam. Czuchleby k. Łosic, rolnik, 10 ha specjalistyczne gosp. rolne, przewodniczący Rady MiG w Łosicach, kierownik oddziału POL-KRES w Łosicach. Żona Krystyna mgr inż. rolnictwa prac. ODR, rejon Łosice w gminie Platerów, dzieci Dominik 5 l i Paulina l 3.

Starościna i Starosta dożynek wojewódzkich

Gospodarstwo Starościny Pani Barbary Gruszka o powierzchni 20,39 ha położone jest we wsi Rudnik w odległości 5 km od Łosic. Pani Barbara prowadzi gospodarstwo wraz z mężem Władysławem przy dużej pomocy dzieci z których najstarszy syn Mariusz kontynuuje tradycje rolnicze studiując na SGGW w Warszawie. Głównym kierunkiem produkcji roślinnej są zboża oraz warzywa uprawiane pod osłonami i w polu zajmujące ok. 15 % powierzchni. W produkcji zwierzęcej dominuje bydło mleczne oraz trzoda chlewna.

Pani Starościna aktywnie uczestniczy w pracach Społecznej Rady ODR Grabanów i w rozwoju swojej wsi Rudnik, gdzie była inicjatorką budowy linii telefonicznej oraz wodociągu.

Gospodarstwo Starosty Pana Waldemara Biernackiego położone w miejscowości Biernaty Stare gm. Łosice znane jest z hodowli bydła zarodowego oraz wysokiej produkcji mleko (60 000 l w 1996 r.). Ogólna powierzchnia godpodarstwa to 27,08 ha. W uprawie polowej dominują zboża oraz rośliny pastewne, rolnik jest również producentem materiału kwalifikowanego. Pan Waldemar od lat współpracuje z ODR. Aktywnie uczetniczy jako radny w pracach Samorządu Gmin, dzięki jego aktywności mieszkańcy Biernat posiadają telefony, wodociąg i dobre drogi. Czynnie działa w Miejsko-Gminnym Zarządzie PSL, inicjuje wiele prac rozwojowych gminy i środowiska wiejskiego

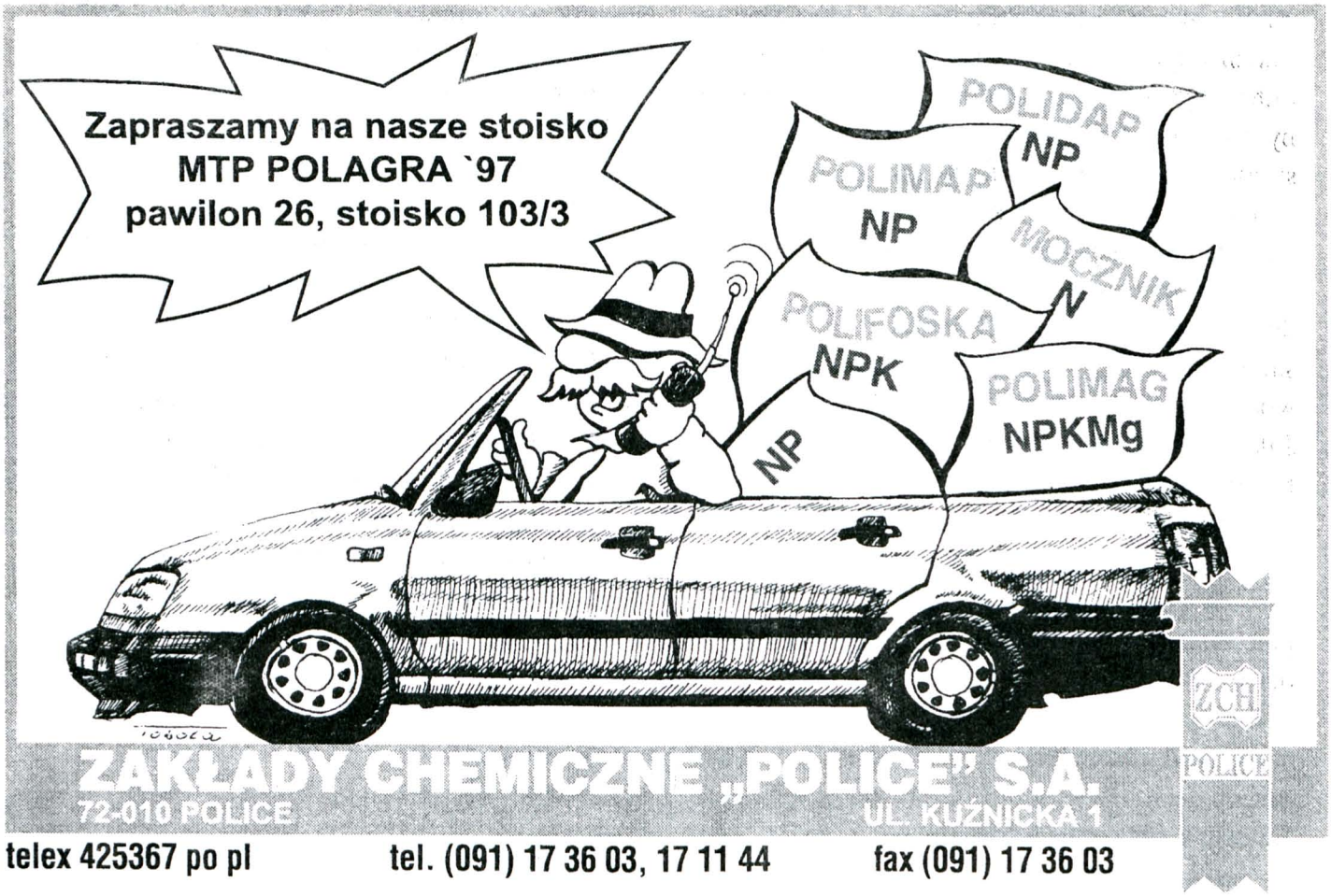

Zboża bez chwastów jesienią.

Chwasty w zbożach ozimych obniżają plon ziarna do 2t/ha. Przeciwdziałamy ich masowemu występowaniu natychmiast po zasiewie, lub później po fazie 3-4 liści. Najgroźniejszym chwastem z roślin jednoliściennych jest miotła zbożowa występującaw uprawach: pszenicy, jęczmienia ozimego, pszenżyta i żyta. Zwalczanie jesienia jest korzystniejsze jak wiosną gdyż opóźnienie zabiegu powoduje szybki spadek wrazliwości na herbicydy. Nadto wiosną szybko wzrasta wrażliwość pszenicy na herbicydy i zahamowanie jej wzrostu. Środki na miotłę zwalczają również wiele innych chwastów dwuliściennych. Bezpośrednio po siewie pszenicy lub w dniu następnym można stosować następujące preparaty: Dicuran 80 WP 2kg/ha,Lentipur 1-1, 5kg/ha, Tolurex 80 WP 1-1,5kg/ha łącząc każdy z wymienionych z X Pand w ilości 0, 6i/ha. Pojedynczo zaś stosujemy Dicuran 80 WP 2kg/ha, Tolurex 80 WP - 2 kg, Glean 75 DF 20-25 gram, Racer 25 EC 1-2i/ha, Stomp 400 EC 3-3,5 l/ha, Arkade 800EC 4-5l/ha, Cougar 600 AC-1,25 -
1,5 l/ha,Quartz Super 500 SC - 2 - 2,5 l/ha.

Po wschodach pszenicy od fazy 3-4 liści do zwalczania miotły i chwastów dwuliściennych stosuje się: Tolcan 50 WP-
2 - 3 kg/ha, Arelon 75 WP 1,7 - 2 kg/ha, Dicuran 80 WP - 2 kg/ha, Bladex 500SC - 1,5 - 2 l/ha, Isougard 500 SC 2 - 3 l/ha, Lentipur 80 WP 2 kg/ha, Nocilon 75 WP 1,7 - 2 kg/ha, Portugan 500 SC 2-3 l/ha, Tolurex 80 WP 2 kg/ha, Glean 75 DF 20-25 g/ha do końca krzewienia.Jeżeli nie zdąży się wukonać zabiegu w w/w okresie można go wykonać przy zamarznięciu gleby a dodatniej temperaturze powietrza Dicuranem w dawce 1 kg/ha.

Jęczmień ozimy - siew tego zboża wykonujemy najwcześniej. Miotła i cvhwastyu mają warunki do wschodów. Do ich zwalczania stosujemy w ilościach i asortymentach wymienionych przy zabiegach w pszenicy.

Pszenżyto ozime - po zasiewie Racer 25 EC 1 - 1,5 kg/ha, Glean 75 DF 20 -25 g/ha i środki wymienione wyżej.

Zyto - miotłę zwalcza się tylko jesienią bezpo-
-średnio po zasiewie żyta na głębokość 2-3 cm następującymi preparatami: Dicuran 80 WP, Stomp, Quartz Super, Glean i inne wymienione wyżej. Chwasty dwuliścienne niszczymy X Pand - 1 l/ha , Stosowanie wyższych dawek preparatu proponuje się na gleby zwięzłe i pryz przewidywanym większym nasileniu chwastów. Środki rozpuszczać w 300 l wody. Należy przestrzegać przepisów BHP przy stosowaniu zabiegów ochrony roślin.

ZDR Łosice inż. Tadeusz Duda

WOLA-PASZE

Czołowy producent pasz w województwie bialskopodlaskim.

Oferujemy hodowcom pasze pełnoporcjowe oraz koncentraty paszowe dla trzody chlewnej , bydła i drobiu. Produkujemy pasze sypkie , granulowane i kruszone. Zapewniamy transport pasz workowanych i pasz luzem specjalistycznymi paszowozami.

Nasze atuty to:

- **Receptury optymalizowane przez lekarzy weterynarii.**
- **Optymalne zbilansowanie pod względem wartości energetycznej i składu aminokwasowego.**
- **Mieszanki zawierają wszystkie składniki niezbędne do prawidłowego wzrostu i rozwoju organizmu.**
- **Wykorzystywanie do produkcji pasz wyłącznie sprawdzonych surowców o najwyższej jakości.**
- **Używanie dodatków paszowych wyłącznie uznanych na rynku paszowym firm - między innymi KEMIN , DOLPASZ , POLMARCHE.**
- **Laboratoryjna kontrola jakości używanych do produkcji surowców i gotowych produktów.**
- **Atrakcyjne ceny.**

Zapraszamy do licznych punktów sprzedaży rozmieszczonych w całym województwie. Dużych odbiorców prosimy o kontakt bezpośredni *(możliwość negocjacji cen i form płatności).*

PRODUCENT PASZ I KONCENTRATÓW PASZOWYCH

PPHU „ WOLA - PASZE „ Spółka z o.o.

21-500 Biała Podlaska
ul. Handlowa 7.
tel/fax 0 57 3432696 ; 3422201.

NOTOWANIA Z TARGÓW I JARMARKÓW

SPORZĄDZONE PRZEZ OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w GRABANOWIE

(Ceny w zł za jednostkę)

Wyszczególnienie	J.M.	Wisznice 18.08.1997 poniedziałek	Parczew 19.08.1997 wtorek	Łosice 20.08.1997 środa	Piszczac 20.08.1997 środa	Radzyń Podlaski 20.08.1997 środa	Biała Podlaska 21.08.1997 czwartek	Międzyrzec Podlaski 21.08.1997 czwartek
pszenica	q	-	-	45-48	50	52-55	50	52
pszenżyto	q	-	-	40	40	-	40	-
żyto	q	-	-	32-34	30	35	34	32
owies	q	-	-	30-32	27-28	35	-	33-34
jęczmień	q	-	-	40	30	45	-	40-45
mieszanka zbożowa	q	-	-	37-38	30	38	40	-
ziemniaki	q	-	-	-	-	-	-	-
prosięta 10-15kg	para	-	150-180	150-180	-	170-190	170-190	160-180
prosięta pow.15 kg	para	190	210-220	210-240	170-200	200	-	190
krowa	szt.	-	-	1600	1400	1000-1300	-	1300-1500
krowa z cielakiem	szt.	-	-	1800-1900	-	1200	-	-
jaja	szt.	0.30	0.25-0.30	0.25-0.30	-	0.24	0.24-0.28	0.30-0.35
jabłka	kg	1.00	1.2-1.5	1.2-1.5	-	1.20	0.50-1.20	1.0-1.5
gruszki	kg	-	-	-	-	2.00-3.00	-	3.00
śliwki	kg	1.60	-	2.00	-	1.2-2.00	1.00-1.50	1.20-1.60
cebula	kg	1.80	2.00	1.60	-	1.6-1.8	1.50-2.00	1.60-1.80
kapusta młoda	szt.	1.20	0.3-0.5	1.0-1.2	-	-	-	1.00-2.00
kalafior	szt.	2.00	1.5-2.5	2.0-2.5	-	1.50	2.30	1.00-1.50
marchew	kg	-	1.00	-	-	1.00	1.50	1.00-1.20
seler	kg	-	-	-	-	-	-	-
buraki	kg	-	1.00	-	-	0.80	-	-
pomidory	kg	2.60	1.5-2.5	1.5-2.2	2.6	1.80-2.40	2.40-2.60	2.00-2.60
ogórki	kg	1.00	0.5-1.00	0.40-0.50	1.00	0.80-1.00	0.90-1.00	0.30-1.00
pietruszka	kg	-	-	-	-	4.00	-	-
papryka czerwona	kg	5.00	4.00-5.00	-	-	3.50-4.50	5.00-6.00	4.00-5.00
papryka	kg	-	-	3.50-6.00	-	4.50-5.00	-	-
ziemniaki młode	kg	-	0.50-0.60	0.50	-	0.50	0.40-0.60	0.50
miód	kg	-	-	-	-	-	-	-

Wisznice :	zboża	-	podaż	brak	popyt	brak
	prosięta	-	podaż	mała	popyt	mały
Parczew :	zboża	-	podaż	brak	popyt	brak
	prosięta	-	podaż	mała	popyt	mały
Piszczac :	zboża	-	podaż	średnia	popyt	średni
	prosięta	-	podaż	średnia	popyt	mały
Łosice :	zboża		podaż	mała	popyt	średni
	prosięta	-	podaż	mała	popyt	średni
Radzyń Podlaski:	zboża	-	podaż	średnia	popyt	średni
	prosięta	-	podaż	średnia	popyt	średni

Ogłoszenia

Tel. 3439057
Sprzedam pszenżyto i żyto ozime dobrej jakości

DANUTA I ADAM LESIUK zam. Dziadkowskie 36 gm. Huszlew
Sprzedam przyczepę zbierającą i dmuchawę do siana. Cena do uzgodnienia

Objawy niedoboru magnezu w roślinach

Magnez jest jednym z pierwiastków wchodzących w skład cząsteczek chlorofilu - zielonego barwnika roślin, dzięki któremu rośliny wykorzystują promieniowanie słoneczne jako zródło energii procesów życiowych. Brak lub niedobór tego składnika powoduje zmniejszenie ilości zielonego barwnika w roślinach osłabiając zdolności syntezy związków organicznych, co prowadzi do ograniczenia wzrostu roślin. W czasie wegetacji niedobór magnezu objawia się zmniejszeniem intensywności zabarwienia liści. U roślin jednoliściennych a więc także zbóż występuja ciemnozielone grudki barwnika na żółtawym tle blaszki liściowej a u dwuliściennych zielone zabarwienie utrzymuje się wzdłuż nerwów a powierzchnia liści pomiędzy nerwami żółknie. Żółknięcie liści rozpoczyna się od wierzchołków i brzegów blaszki liściowej. Następnie liście brunatnieją, po czym zasychają. Niedobór magnezu najczęsciej występuje na lekkich glebach piaszczystych, przepuszczlnych dla wody, która przenosi jony magnezu w głębsze warstwy, niedostępne dla systemu korzeniowego. Straty magnezu w wyniku wymycia szacuje sie na 20-40 kg z ha w ciągu roku. W glebach zwięźlejszych o dostępności magnezu dla roślin decyduje ich odczyn. Magnez jest mniej przyswajalny na glebach zakwaszonych o ph poniżej 5. Wapnowanie do poziomu ph 5,5 zwiększa dostępność magnezu dla roślin. Na terenie gminy Łosice dominują gleby lekkie, łatwo ulegające zakwaszeniu a także podatne na wymywanie składniów pokarmowych, dlatego też wymagają one systematycznego wapnowania i nawożenia magnezem. Zasobność gleb w magnez powinna byc określana indywidualnie dla każdego pola na podstawie analizy chemicznej gleby. Takie analizy wykonują Stacje chemiczno-rolnicze.

Barbara Bahniuk

ZDR Łosice

CHEMICZNE ZWALCZANIE CHWASTÓW NA PLANTACJI TRUSKAWEK

Mechaniczne niszczenie chwastów jest skuteczne pod warunkiem, że jest wykonywane często. Wzrost chwastów ogranicza się przez ściółkowanie gleby ściółkami organicznymi oraz włókniną polipropylenową. Chemiczne zwalczanie chwastów jest jednak skuteczniejsze i łatwiejsze a poza tym obniża pracochłonność prowadzenia plantacji. W truskawkach dopuszcza się stosowanie następujących preparatów doglebowych: Azotop 50 WP, Buracyl, Butrix 72 WP, Goltix 70 WP, Devrinol 50 WP i 450 SC oraz Stomp 330 EC, 400 SC. Na plantacjach młodych, zaraz po posadzeniu i w pierwszym roku, dawki Azotopu i Buracylu są niskie (od 0,5-1 kg/ha) ze względu na możliwość uszkodzenia roślin. Na plantacjach starszych, owocujących dawki te są wyższe od 1,5 do 2 kg/ha. Azotop można stosować nie wcześniej niż 1 miesiąc po posadzeniu roślin natomiast Buracyl 10 do 20 dni po posadzeniu. Buracyl zostaje zatrzymany w wierzchniej warstwie gleby i działa przez około 3-4 miesięcy. Największą skuteczność wykazuje przy zastosowaniu na wilgotną glebę. Preparat ten powinien być wymieszany z glebą w odróżnieniu do Azotop. Goltix stosuje się na młodych plantacjach truskawek w dawkach 2-3 kg/ha, natomiast Devrinol 50 WP 2-4 kg/ha, Devrinol 450 SC 2-6 l/ha. Goltix zwalcza przede wszystkim chwasty dwuliścienne oraz niektóre jednoliścienne. Goltix nie może być zastosowany na plantacji odmiany Elsanta ze względu na jej wrażliwośc na ten herbicyd. Devrinol niszczy głównie chwasty jednoliścienn. Preparat ten, podobnie jak Buracyl, po wykonaniu zabiegu powinien być lekko wymieszany z glebą. Stomp stosujemy bardzo wczesną wiosną, 2 tygodnie po posadzeniu lub po zbiorach owoców. Stomp zastosowany wiosną po ruszeniu wegetacji, może w wyższych temperaturach powodować uszkodzenia roślin. Na plantacjach młodych, nowo założonych dawka waha sie od 3-4 l/ha (Stomp 330 ES) do 2-3 l/ha (Stomp 400 SC), zaś na plantacjach starszych, owocujacych, odpowiednio 4-6 l/ha i 2-5 l/ha.

Wśród herbicydów dolistnych możemy wymienić Betanal 160 EC i Betanal Progress AM 180 EC. Preparaty te cechuje niewielka zawartość substancji biologicznie czynnej, niska toksyczność, stosunkowo szybki rozkład w glebie oraz brak istotnego wpływu na odczyn gleby. Betanal 160 EC wnika do chwastów przez liście, stosuje się go w dawce 6 l /ha. Herbicyd ten skutecznie zwalcza siewki wielu gatunków jednorocznych chwastów dwuliściennych (od fazy liścieni do fazy czterech liści właściwych). Betanal Progress AM 180 EC wnika do roślin zarówno przez liście, jak i glebę. Dzięki temu jego działanie chwastobójcze wydłuża się w porównaniu z Betanalem 160 EC. Stosuje się go metodą dawek dzielonych, najczęściej trzykrotnie, po 1,5 l/ha każdorazowo. Pierwszy zabieg wykonuje się po masowym pojawieniu się siewek chwastów. Następne zabiegi wykonuje się w miarę pojawiania się nowych siewek chwastów (co 7-14 dni). Od drugiego roku po posadzeniu, gdu rośliny truskawki nie są wrażliwe na działanie herbicydów, Betanal Progress może być użyty dwukrotnie, po 2l/ha. Opryskiwanie Betanalem 160 EC, Betanalem Progres można wykonywać tylko w rzędzie roślin.

Do niszczenia jednoliściennych chwastów mogą być stosowane systemiczne preparaty dolistne, takie jak: Fusilade Super, Targa Super 5 EC, Perenal 104 EC, Agil 100 EC. Perenal 104 EC stosujemy tylko po zbiorze owoców, pozostałe herbicydy do momentu kwitnienia lub po zbiorze owoców na wyrośnięte chwasty jednoliścienne.

opracowała Kacprzak Elżbieta

Charakterystyka rolniczo-użytkowa nowych odmian zbóż ozimych wpisanych do Rejestru Odmian w 1997 r.

Pszenica ozima.

Odmiana KORWETA- wyhodowana w ZDR Dębina. Odmiana typu chlebowego o małej mrozoodporności. Odporność na mączniaka i rdzę brunatną duża, na choroby podstawy źdźbła- dość duża, septoriozę liści i plew- średnia. Odmiana charakteryzuje się wysokością roślin nieco powyżej średniej oraz średnią odpornością na wyleganie, późnym terminem kłoszenia a średniopóźnym dojrzewania. Masa 1000 ziarn oraz wyrównanie ziarna - średnie. Zawartość białka dość duża. Wartość wypiekowa mąki średnia (ocena w skali 9 ^{0}- 4,5, jest to ocena wstępna po dwóch latach badań). Wymagania glebowe i w odniesieniu do poziomu kultury roli - średnie. Plenność w skali kraju poniżej przeciętnej, jednak lepsza niż wielu odmian chlebowych.

KAJA- hodowla : HR Pasterzowice.

Mrozoodporność średnia. Zdrowotność zróżnicowana: odporność na septoriozę liści i plew duża , na rdzę żółtą- mniejsza od innych odmian, na łamliwość podstawy źdźbła- dość mała, przeciętna na pozostałe choroby. Rośliny dość wysokie o dość małej odporności na wyleganie. Termin kłoszenia i dojrzewania średniopóźny. Masa 1000 ziarn duża. Wartość wypiekowa zła do średniej (ocena w skali 9 ^{0} - 4). Odporność na porastanie w kłosach średnia. Wymagania glebowe mniejsze , zaś w odniesieniu do poziomu kultury roli - średnie. Plenność bardzo dobra do dobrej.

WANDA- hodowla: SHR Antoniny.

Odmiana o mrozoodporności dużej do bardzo dużej. Zdrowotność zróżnicowana; w odniesieniu do większości chorób przeciętna, na mączniaka i zgorzel podstawy źdźbła- nieco powyżej przeciętnej, na rdzę źdźbłową i łamliwość podstawy źdźbła- dość mała. Masa 1000 ziarn dość mała.

Rośliny dość wysokie o przeciętnej odporności na wyleganie. Termin dojrzewania i kłoszenia średniopóźny. Wartość wypiekowa zła do średniej (ocena w skali 9 ^{0}- 4). Wymagania glebowe i w odniesieniu do poziomu kultury roli- dość duże. Plenność w skali kraju i w większości rejonów bardzo dobra do dobrej.

Pszenżyto ozime

Marko - ZDHAR" Małyszyn".

Odmiana o średniej mrozoodporności i przeciętnej zdrowotności (mniejsza odporność na rdzę bruntną). Rośliny średniej wysokości, o przeciętnej odporności na wyleganie. Termin kłoszenia dość wczesny a dojrzewania średni. Masa 1000 ziarn dość duża. Odporność na porastanie w kłosie dość mała.

Zawartość białka w ziarnie przeciętna. Wymagania glebowe przeciętne. Plonuje dobrze lub bardzo dobrze.

Alzo - ZDHAR " Małyszyn."

Odmiana o dość małej mrozoodporności i dość dobrej zdrowotności. Rośliny średniej wysokości o przeciętnej odporności na wylegania. Termin kłoszenia późny, dojrzewania dość późny. Masa 1000 ziarn dość mała. Odporność na porastanie w kłosie duża. Zawartość białka w ziarnie dość mała. Wymagania glebowe przeciętne. Plenność bardzo dobra do dobrej.

Fidelio- ZDHAR "Małyszyn"

Odmiana ta została scharakteryzowana w poprzednim numerze.

Oprac. K. Kuresza

O siewie zbóż ozimych.

Przy wysiewie wszystkich ozimin należy pamiętać o:

- doborze gleb, odpowiednich dla danego gatunku (wolnych od chwastów, z uaktualnionymi analizami glebowymi wykonanymi przez Stację Chemiczno- Rolniczą,
- właściwym doborze przedplonu, który umożliwi terminowy zasiew,
- wysiewie w terminie optymalnym, nie należy opóźniać siewów z powodu wykonania pełnych uprawek pożniwnych i przedsiewnych. - w koniecznych przypadkach opóźnienia siewów dobierać odmiany bardziej tolerancyjne na opóźnione terminy siewu.
- prawidłowym przygotowaniu roli umożliwiającym równomierny pod względem głębokości i zagęszczenia wysiew nasion oraz wyrównaną powierzchnię roli. Zapewnia to szybkie i równomierne wschody, dobre ukorzenienienie się roślin oraz lepsze ich przezimowanie.

1. Jęczmień ozimy.

Zajmuje niewielki udział w strukturze zasiewów zbóż w Polsce i wynosi nieco ponad 2 %. (187 tys. ha). Niewielki jego udział w uprawie wynika z niskiej mrozoodporności. Przy czym różnice mrozoodporności między odmianami nie są duże. Nieco bardziej odpornymi na wymarzanie są odmiany Borwina i Kos. Odmiany różnicują się odpornością na choroby (głównie na mączniaka) oraz odpornością na wyleganie. Jęczmień ozimy szybko rozwija się wiosną, dobrze wykorzystuje wodę pozimową lepiej znosząc susze majowe niż pszenica i pszenżyto ozime. Wczesny termin dojrzewania i zbioru jęczmienia ozimego pozwala na lepszą organizację żniw i umożliwia uprawę poplonów ścierniskowych.

Wymaga wczesnego siewu. Stąd dobre stanowiska dla jego uprawy dają wcześniej zebrane strączkowe, rzepak, wczesne odmiany ziemniaków, zbierane na zielonkę rośliny pastewne oraz zboża. W uprawie roli należy przestrzegać zasady wykonywania wcześniejszej orki siewnej (wysiew

Bialskopodlaska Izba Rolnicza

BIULETYN BIALSKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Miesięcznik Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej

SZANOWNI ROLNICY !

W imieniu Zarządu Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej pragnę podziękować wszystkim ofiarodawcom, którzy włączyli się w akcję pomocy powodzianom. Pragnę poinformować, że przekazane za naszym pośrednictwem płody rolne trafiły do najbardziej potrzebujących, nad czym czuwały Izby Rolnicze z terenów zalanych, będące z nami w stałym kontakcie i wskazujące miejsca wysyłki darów. Dotychczasowa pomoc pozwoliła na utrzymanie przy życiu ocalałego po kataklizmie inwentarza żywego i dała odrobinę nadziei poszkodowanym. Wyrażam głęboką nadzieję, że przebiegająca akcja pomocy potrwa tak długo, jak będzie to konieczne i tradycyjna ofiarność i hojność podlaskich rolników pozwoli przetrwać gospodarstwom i rodzinom najtrudniejsze dla nich chwile.

JAN STASIUK
PREZES
BIALSKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ

DALSZA POMOC DLA POWODZIAN

Zakończył się pierwszy etap niesienia pomocy poszkodowanym w wyniku klęski powodzi. Do końca sierpnia br. z terenu woj. bialskopodlaskiego przekazano około 500 t pasz (zboża, mieszanka, siano), żywność i środki czystości oraz przyjęto kilka grup dzieci z terenów zalanych na letni wypoczynek. Na początku sierpnia br. odbyło się spotkanie Przewodniczących Rad i Przewodniczących Zarządów Miast i Gmin naszego województwa oraz przedstawicieli instytucji zaangażowanych w akcję pomocy, na których ustalono zasady wg. których będzie przebiegała dalsza pomoc. Postanowiono, by gminy z woj. bialskopodlaskiego kierowały bezpośrednio pomoc do gmin najbardziej poszkodowanych.

Dokończenie na stronie 2

To zdjęcie otrzymaliśmy z Gminy Lubsza, gdzie jako jedna z pierwszych dotarła pomoc z naszego województwa

W NUMERZE:

- Dalsza pomoc powodzianom
- Wiejski rynek ubezpieczeniowy
- Porozumienie Izb rolniczych północno -wschodniej Polski
- Straty w tegorocznych plonach ziarna
- Z prac zarządu Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej
- Plany zreformowania rolnictwa Unii Europejskiej

Biuletyn Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej
Adres Redakcji: 21-500 Biała Podlaska, ul. Brzeska 41
Tel. (057) 3420032, 3443014; Fax. (057) 3420032

DALSZA POMOC DLA POWODZIAN

Dokończenie ze strony 1

Lista gmin objętych programem pomocy wraz z gminami z woj. bialskopodlaskiego, które zadeklarowały tej pomocy udzielić:

Województwo opolskie:

Gmina Lubsza	Gmina Platerów
	Gmina Sarnaki
	Gmina Konstantynów
	Gmina Huszlew
	Gmina Łosice
Gmina Cisek	Gmina Komarówka Podlaska
	Gmina Łomazy
	Gmina Tuczna
	Gmina Wisznice
Gmina Popielów	Gmina Milanów
	Gmina Dędowa Kłoda
	Gmina Piszczac
	Gmina Parczew
	Gmina Ulan Majorat
Gmina Dobrzeń Wielki	Gmina Stara Kornica
	Gmina Sławatycze
	Gmina Terespol gm.
	Gmina Rokitno
Gmina Bierawa	Gmina Kodeń
	Gmina Leśna Podlaska
	Gmina Biała Podlaska gm.
	GminaTerespol m.
Gmina Lewin Brzeski	Gmina Drelów
	Gmina Olszanka
	Gmina Międzyrzec Podlaski gm.
	Gmina Międzyrzec Podlaski m.
Gmina Reńska Wieś	Gmina Sosnówka
	Gmina Biała Podlaska m.
	Gmina Hanna
	Gmina Rossosz
	Gmina Zalesie
Gmina Świerczów	Gmina Kąkolewnica
	Gmina Radzyń Podlaski gm.
	Gmina Wohyń
	Gmina Siemień

Województwo wałbrzyskie

Gmina Kłodzko	Gmina Radzyń Podlaski m.
Gmina Łambinowice	Gmina Janów Podlaski

Województwo katowickie

Gmina Rudnik	Gmina Jabłoń

Województwo legnickie

Gmina Ścinawa	Gmina Czemierniki

Województwo kieleckie

Gmina Górki	Gmina Podedwórze

UBEZPIECZENIA

WIEJSKI RYNEK UBEZPIECZENIOWY - SZANSA DLA GMIN WIEJSKICH

29 lipca br. w Zamościu odbyła się zorganizowana pod patronatem AR w Lublinie konferencja poświęcona szansom i korzyściom płynącym z organizowania Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Urzędów Wojewódzkich, Ośrodków Doradztwa Rolniczego oraz Izb Rolniczych z terenów południowo-wschodniej Polski. Bialskopodlaskie reprezentowali: Pan Waldemar Kuzawiński, Dyrektor Wydziału Rolnictwa UW, Pan Andrzej Sokołowski, Dyrektor ODR w Grabanowie oraz Pan Jan Stasiuk, Prezes BIR. Podczas spotkania przedstawiciele Akademii Rolniczej w Lublinie i Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wygłosili referaty dotyczące perspektyw i szans ubezpieczeń wzajemnych w rolnictwie oraz podstaw prawnych i organizacyjnych tworzenia towarzystw ubezpieczeniowych. Zagadnienia te omawialiśmy szerzej na łamach lipcowego numeru naszego biuletynu, stąd też ograniczymy się do przedstawienia tematów dyskusji ,jakie pojawiły się podczas konferencji.

Klęska powodzi, jaka wystąpiła w lipcu br. w Polsce, i choć może w mniejszym stopniu ale dotknęła także nasze województwo, była przedmiotem wielu rozmów. W tym kontekście idea powoływania Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych nabrała, zdaniem uczestników konferencji, szczególnego znaczenia. Instytucja ta poza podstawową funkcją zabezpieczenia mienia na wypadek klęsk żywiołowych i wypadków losowych ma również charakter prewencyjny. Może tak być, gdyż nie zysk jest jej głównym celem działania (jak w przypadku komercyjnych firm ubezpieczeniowych), ale interes ubezpieczonego. Dlatego też z wygospodarowanej nadwyżki finansowej Towarzystwa można finansować budowę infrastruktury zabezpieczającej przed wystąpieniem kataklizmu (np. wały ochronne wokół rzek).

Inną z zalet często podkreślaną na konferencji jest forma zarządzania funduszami Towarzystwa. To ubezpieczeni - członkowie Towarzystwa decydują, poprzez jego władze (pochodzące z wyboru), o podziale środków. Mogą zadecydować również o wielkości składki ubezpieczeniowej. Taki sposób zarządzania Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych, jest gwarancją, że interes ubezpieczonego rolnika będzie w sposób należyty uwzględniony.

Konferencja nie wyczerpała wszystkich tematów związanych z wiejskim rynkiem ubezpieczeniowym, dlatego też izba będzie uwzględniać te zagadnienia w swoich pracach, o czym będziemy na bieżąco informować Państwa na łamach naszego biuletynu.

W ostatnim kwartale br. BIR planuje zorganizować spotkanie przedstawicieli instytucji oraz osób prywatnych zainteresowanych ideą ubezpieczeń wzajemnych, które być może zaowocuje powstaniem w naszym regionie Towarzystwa Wzajemnościowego.

KRAJOWA RADA IZB ROLNICZYCH.

KOMISJA D/S PRZEKSZTAŁCEŃ STRUKTURALNYCH - OBSZARY DZIAŁAŃ

➲ **Restrukturyzacja gospodarstw rolnych.**

- ze względu na konieczność określenia przyszłości polskiego rolnictwa, biorąc pod uwagę wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, należy odpowiedzieć na pytanie: jaki ma być model gospodarstwa rolnego w przyszłości? W związku z tym komisja będzie wspierać przyspieszenie prac nad uchwaleniem „Ustawy o rodzinnym gospodarstwie rolnym". Przyjęcie tej ustawy powinno być podstawą do prac nad pozostałymi ustawami dotyczącymi rolnictwa np. „Ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa".

➲ **Prywatyzacja jednostek obsługujących rolnictwo.**

- ze względu na wprowadzenie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w sprawie sposobu wykazania przez rolników i rybaków okoliczności umożliwiających im nabywanie akcji spółek Skarbu Państwa, oraz rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu nabywania akcji przez uprawnionych plantatorów buraka cukrowego, komisja wypracowuje wnioski dotyczące sposobu prowadzenia nabywania akcji przez rolników na podstawie w/w rozporządzeń, jak i treści ustaw: „O komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych", „O regulacji rynku cukru i przekształceniach własnościowych w przemyśle cukrowniczym". Uwagi i wnioski już są wnoszone przez niektóre Izby Rolnicze.

Komisja podejmie także prace w kierunku umożliwienia uzyskiwania przez rolników większościowego udziału akcji w przedsiębiorstwach przetwórstwa rolno-spożywczego.

➲ **Kredytowanie restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa.**

Komisja dokonuje analiz aktualnych linii kredytowych. W tym celu nawiązała ścisłą współpracę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Analizy te mają doprowadzić do udoskonalenia istniejących linii kredytowych i wprowadzenia nowych. Przykładem jest linia kredytowa dotycząca wspólnego użytkowania maszyn (można wykorzystać doświadczenia francuskie).
Komisja wypracowuje również wspólnie z bankami problem zabezpieczeń bankowych. Włącza się także w porządkowanie spraw związanych z prowadzeniem wspólnej działalności gospodarczej: kółek rolniczych, oraz spółdzielczości wiejskiej, grup marketingowych. Występuje także z wnioskami do Agencji Modernizacji i restrukturyzacji Rolnictwa o przekazywanie zadań zleconych Izbom Rolniczym .

Z PRAC BIALSKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

POSIEDZENIE ZARZĄDU BIR - 30.07.1997r.

Posiedzenie poświęcone było omówieniu spraw związanych z przebiegiem akcji pomocy poszkodowanym w wyniku klęski powodzi na zachodnich i południowych terenach naszego kraju. Prezes Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej , Pan Jan Stasiuk poinformował zebranych o działaniach jakie na rzecz powodzian podjęło Ministerstwo Rolnictwa. Z rezerw państwowych zwolnione zostały artykuły żywnościowe (konserwy, smalec, masło),uruchomiono interwencyjny skup bydła. Przekazano ponadto z jednostek podległych Ministerstwu Rolnictwa środki dezynfekcyjne konieczne do uzdatnienia terenów zalanych. Zarząd Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej w dalszej części posiedzenia omawiał sprawy przekazane przez Komisję Ekonomiczną BIR, które dotyczyły zasad gospodarowania Funduszem Ochrony Gruntów Rolnych.

Porozumienie Północno-Wschodniej Polski

W dniach 1-2 sierpnia br. w Nowogrodzie k. Łomży odbyło się spotkanie, poświęcone możliwościom współpracy między Izbami Rolniczymi regionu północno-wschodniej Polski. Bialskopodlaską Izbę Rolniczą reprezentował Prezes BIR, Pan Jan Stasiuk. Efektem dwudniowych rozmów i dyskusji było wypracowanie regionalnego porozumienia, określającego ramy i płaszczyzny współpracy między izbami.

Ustalono, by w przyszłości izby wspólnie wypracowywały i występowały z uzgodnionymi stanowiskami w zakresie zadań wynikających z ustawy o Izbach Rolniczych.
Dotyczy to między innymi:

- reprezentowania, promocji i obrony interesów zrzeszonych w izbie podmiotów,
- prowadzenia działań zmierzających do utworzenia rynków hurtowych i wymiany doświadczeń w tym zakresie,
- pozyskiwania nowych rynków zbytu produktów i płodów rolnych,
- współpracy w zakresie przygotowań do integracji z Unią Europejską,
- występowania do właściwych organów z inicjatywą w zakresie nowych regulacji prawnych.

Aby usprawnić funkcjonowanie porozumienia postanowiono powołać Radę koordynującą wspólne prace, związane z realizacją zadań będących treścią porozumienia. Oprócz naszej izby porozumienia podpisały Izby Rolnicze z Elbląga, Gdańska, Łomży, Ostrołęki, Suwałk, Torunia, Olsztyna oraz Włocławka.

PROGNOZY

STRATY W TEGOROCZNYM PLONIE ZIARNA - WG. SZACUNKÓW GUS

Utrzymująca się od pewnego okresu słoneczna pogoda usprawniła przebieg żniw. Jednak nadal dużą przeszkodą w zbiorach jest wylegnięcie dużych obszarów zbóż. GUS podaje, że po lipcowych ulewach w 8 województwach: bialskopodlaskim, ciechanowskim, kieleckim, opolskim, płockim, sieradzkim, skierniewickim i wałbrzyskim wyległo od 49 do 73 procent zbóż. W dalszych 9 województwach m. in. elbląskim i bydgoskim wylegniętych jest od 35 do 49 procent zbóż. Straty w plonach spowodowane przez powódź i wylegnięcie roślin GUS ocenia na 1,4-1,7 mln ton ziarna. Po uwzględnieniu tych strat, GUS szacuje tegoroczne zbiory zbóż na 24,5-24,8 mln ton, czyli od 1 do 0,4 mln ton niżej od ubiegłorocznych. Według GUS, zbiory zbóż będą niższe od ubiegłorocznych w 26 województwach, w tym w 17 w wyniku zmniejszenia powierzchni i spadku plonów, a w 8 (tj. bielskim, lubelskim, opolskim, ostrołęckim, radomskim, siedleckim, wałbrzyskim i wrocławskim) tylko z powodu gorszych niż przed rokiem plonów.

Dzięki zwiększeniu powierzchni uprawy i lepszym niż w ub. r. plonom uzyska w tym roku wyższą produkcję zbóż 14 województw. Wyższe zbiory wskutek tylko lepszego plonowania będą w województwach bialskopodlaskim, piotrkowskim, płockim, poznańskim i włocławskim. W wyniku zwiększenia powierzchni uprawy zbóż, zbiorą więcej ziarna niż przed rokiem województwa częstochowskie, łomżyńskie, zamojskie i zielonogórskie-ocenia GUS we wstępnym szacunku produkcji głównych ziemiopłodów opracowanym na koniec lipca br. Około 480 tys. ton zboża spodziewają się zebrać w tym roku rolnicy województwa koszalińskiego.

Źródło: EDL Nr 383

PRZEWIDYWANY ROZWÓJ POLSKIEGO RYNKU MIĘSA W RAMACH UNII EUROPEJSKIEJ

Obecnie ceny wieprzowiny w Unii Europejskiej zależą od popytu i podaży, bo wpływ interwencji na ich kształtowanie się jest niewiele znaczący. Świadczy o tym duża fluktuacja tych cen. Interwencja na rynku wieprzowiny polega bowiem jedynie na subsydiowaniu prywatnych zapasów wieprzowiny i jej eksportu. Zapasy te stanowią niecały 1 % podaży i są głównie przedmiotem eksportu.

Obecnie ceny żywca wieprzowego w Polsce są mniej więcej takie jak w USA i o około 20% niższe niż w Unii Europejskiej. Przystąpienie Polski do Unii nie wpłynie więc w sposób zasadniczy i automatyczny na poprawę sytuacji polskich producentów trzody chlewnej, wywoła natomiast większe wymagania jakościowe, sprostanie którym musi doprowadzić do wzrostu koncentracji produkcji i zmniejszenia liczby producentów, przede wszystkim drobnych. Wzrost efektywności może doprowadzić także do ilościowego wzrostu produkcji wieprzowiny i zwiększenia jej eksportu do krajów wschodnich.

Znacznie większych korzyści w ramach Unii mogą się spodziewać producenci bydła rzeźnego, zwłaszcza w miarę upływu czasu. W Unii ceny bydła rzeźnego, choć z biegiem lat malejące, są nadal prawie dwukrotnie wyższe niż w Polsce. Jeśliby za kilka lat sytuacja była podobna do obecnej, to po połączeniu rynków ceny bydła rzeźnego wydatnie by wzrosły. Opłacalna byłaby wtedy produkcja zwierząt rzeźnych na opas. W Unii tego rodzaju wołowina jest jedyną masową produkcją, dodatkowo dotowaną.

Ogólnie można stwierdzić, że główny problem polega na tym, iż w Unii podstawą produkcji wołowiny są tzw. krowy-mamki, za posiadanie których otrzymuje się specjalne premie. W Polsce taki system produkcji może się rozwijać dopiero po przystąpieniu Polski do Unii. Korzyści z tego tytułu polscy producenci wołowiny będą mogli czerpać nie od razu, lecz w miarę upływu czasu. W najbliższych kilku latach unijny system produkcji wołowiny nie może się w Polsce rozwinąć, z powodu niskiego poziomu popytu i cen żywca wołowego.

Przed rokiem 1989 uboje zwierząt rzeźnych i przetwórstwo mięsa były domeną państwowych zakładów mięsnych, zatrudniających łącznie około 110 tys. osób. Na początku lat dziewięćdziesiątych powstało kilka tysięcy małych ubojni i masarni i udział poprzednich zakładów w przetwórstwie spadł poniżej 50%. Z badań prof. R.Urbana z Instytutu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że od pewnego czasu występuje tendencja do ponownej, choć powolnej koncentracji przetwórstwa mięsnego. Umacnia się pozycja niektórych średnich firm prywatnych powstałych po 1990 r. oraz dużych i największych firm, które uległy procesowi transformacji własnościowej, kapitałowej oraz technologicznej. Ocenia się, że obecnie w przetwórstwie przemysłowym funkcjonuje 230 firm zatrudniających ponad 50 osób i około 250 zatrudniających 6-50 osób, w przetwórstwie lokalnym zaś około 6 tys firm. Małe i średnie firmy mięsne mają głównie zasięg lokalny, tj. najczęściej nie przekracza on granic województwa. Wyjątkiem od tej reguły jest tylko część większych rzeźni lokalnych, które dostarczają półtusze do przetwórstwa w dużych ośrodkach konsumpcyjnych. Natomiast największe i duże firmy mają trzy główne rynki zbytu: rynek lokalny, sąsiednie województwa oraz rynki centralne. Na każdym rynku centralnym konkuruje ze sobą kilku dużych dostawców bez wyraźnej przewagi jednego z nich. Do takich rynków należą: Warszawa, Kraków, Łódź, Górny i Dolny Śląsk oraz Trójmiasto. Na tych rynkach koncentruje się około 40% krajowego popytu na mięso i przetwory.

Przewidywana w najbliższych kilku latach stagnacja produkcji i spożycia mięsa w Polsce zwiększy konkurencję na rynku i tym samym proces koncentracji w przetwórstwie i handlu. Wydaje się, że przetwórstwo mięsa i handel mięsem będą lepiej przygotowane do połączenia z rynkiem unijnym niż produkcja zwierząt rzeźnych.

Źródło: Biuletyn informacyjny ARR Nr 8

JAK BRONIĆ ROLNICZYCH SPRAW

W GRUPIE SZYBCIEJ I SKUTECZNIEJ ROZWIĄŻEMY SWOJE PROBLEMY

W poprzednich kilku artykułach starałem się pokazać Państwu, że rolnik, szczególnie gospodarujący na małej powierzchni, jest słabym partnerem na rynku dla firm zajmujących się skupem produktów rolnych, jak i dostarczających środki produkcji. Poprawa pozycji rynkowej rolnika, jak wykazują doświadczenia, musi odbywać się w dwu płaszczyznach: gospodarczej i lobbystycznej. Obydwie te płaszczyzny są zresztą ściśle ze sobą powiązane. Silne rolnicze lobby, a z takim mamy do czynienia np. w Unii Europejskiej, zabezpiecza korzystne dla rolników rozwiązania prawne tak w sferze gospodarczej jak i socjalnej.

W tym i następnych artykułach zechcę przybliżyć problematykę organizowania się producentów w grupy. Zacznę od kilku stwierdzeń ogólnych:

➲ Czym w ogóle jest grupa producencka?

Otóż o grupie producenckiej mówimy wówczas kiedy grupa rolników, licząca najczęściej kilka do kilkudziesięciu osób, producentów jednego produktu (ziemniaków, truskawek, trzody chlewnej, mleka, itp.) lub grupy produktów pokrewnych (zboża, warzywa, owoce, okopowe, itp.) dobrowolnie podejmuje wspólne działania, szczególnie w zakresie zaopatrzenia oraz zbytu płodów rolnych. To wspólne działanie ma przynieść korzyści, których osiągnięcie jest utrudnione dla pojedyńczego rolnika. Grupą producencką jest też grupa rolników wspólnie zakupujących i użytkujących specjalistyczny sprzęt rolniczy.

➲ Członkowie grupy powinni mieć wspólny cel.

Z tego wynika fakt, że w grupie mogą być tylko producenci tych samych lub pokrewnych produktów. Inaczej ich cele będą różne, a nawet rozbieżne - w rezultacie utrudni to działanie grupy.

➲ Z doświadczeń grup już działających wynika, że nie wystarczy by grupa miała wspólny cel, np. wspólny zakup środków produkcji i wspólną sprzedaż produktów, cel ten musi być jednakowo rozumiany i akceptowany przez wszystkich członków.

Nie może być tak, że ktoś jest członkiem grupy jeżeli odnosi z tego poważne korzyści, a przestaje identyfikować się z grupą jeśli tych korzyści nie ma. - Stąd też członkami grupy mogą zostać osoby wzajemnie sobie ufające, potrafiące wziąć na siebie zobowiązania i wywiązywać się z nich w imię osiągania stabilizacji produkcji i zbytu oraz osiągania korzyści w dłuższym okresie czasu. Z tego wynika, że najlepiej jeśli przynajmniej w początkowym okresie działania grupy, jej członkami zostają rolnicy dobrze znający się, a więc pochodzący co najwyżej z sąsiadujących ze sobą gmin. W przypadku niektórych kierunków produkcji, np. w drobiarstwie, możliwe są grupy o większym zasięgu terytorialnym, gdyż tutaj liczba producentów jest niewielka i nawet na obszarze województwa dobrze się oni znają.

➲ Dobrze prowadzona działalność grupowa przynosi rolnikowi - członkowi szereg korzyści.

Należą do nich między innymi:

- możliwość podpisania wieloletniego kontraktu i wynegocjowania korzystniejszych jego warunków niż może to zrobić w pojedynkę,
- możliwość zakupu tańszych środków produkcji,
- możliwość wspólnych inwestycji i przygotowanie produktów do sprzedaży, a poprzez to lepsze zaspokojenie wymagań konsumenta i poprawę swojej konkurencyjności na rynku,
- lepszy dostęp do informacji rynkowej,
- unikanie zbędnej wewnętrznej konkurencji między rolnikami, a w zamian możliwość wspólnej promocji, reklamy i sprzedaży produktów,
- możliwość zatrudnienia specjalisty, który ułatwi kontakty handlowe.

Osiągnięcie powyższych korzyści powoduje, że rolnik ma więcej czasu na zajęcie się produkcją, a także na wypoczynek.

➲ Czy nowe grupy nie powielają zadań dotychczas działających spółdzielni, np. gminnych spółdzielni „SCh"?

Oczywiście do pewnego stopnia tak. Cele i zadania zapisywane w statutach nowych grup są często zbieżne z celami i zadaniami zapisanymi w statutach gminnych spółdzielni. Gminne spółdzielnie są jednak spółdzielniami wielobranżowymi, koncentrującymi się obecnie głównie na handlu detalicznym. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie by gminne spółdzielnie inspirowały tworzenie „tematycznych" grup spośród swoich członków lub by grupy powstające poza spółdzielniami z nimi współpracowały, wykorzystując, w obydwu przypadkach zgromadzony przez rolników, majątek spółdzielczy.

Powstające grupy mogą działać jako grupy nieformalne, ale znacznie łatwiej realizować zakładane cele jeżeli grupa jest formalna tzn. zarejestrowana w sądzie. Prawo polskie przewiduje kilka form prawnych zrzeszania się producentów np.: spółdzielnie, zrzeszenia, spółki.

W następnym numerze biuletynu postaram się odpowiedzieć na pytania: jak zorganizować grupę?, oraz jaką formę prawną dla niej wybrać?

Witold Boguta
Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej

FSW

Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych FSW
ul. I Armii Wojska Polskiego 5
20 - 078 Lublin

KREDYTY

KREDYTY KLĘSKOWE

Klęska powodzi jaka dotknęła w br. nasz kraj nie ominęła woj. bialskopodlaskiego. Po obfitych deszczach w lipcu br. w 33 gminach naszego terenu wystąpiły przypadki zalania terenów uprawnych czy gospodarstw. Straty jakie spowodował żywioł należy naprawić. Aby sprostać temu zadaniu Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w zarządzeniu Nr 16/97 z 22 lipca 1997 roku określiła zasady na jakich poszkodowani rolnicy mogą ubiegać się o kredyt na wznowienie lub odtworzenie utraconej produkcji. Uruchomione zostają kredyty inwestycyjne i obrotowe. Informację o nich prezentujemy poniżej.

Przeznaczenie kredytu.

➲ Na realizację przedsięwzięć mających na celu wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej znajdujących się na obszarach dotkniętych klęską suszy, gradobicia, nadmiernych opadów atmosferycznych, powodzi, huraganu, pożaru lub plagi gryzoni.

➲ Działalności na które może być udzielony kredyt są wymienione w „Wykazie działalności" zawartym w załączniku Nr 12 do Zarządzenia Prezesa AMiRR Nr 5/97 z dnia 4 marca 1997 roku w następujących grupach:

- uprawy rolne, warzywnictwo, ogrodnictwo (A.01.1)
- chów i hodowla zwierząt (A.01.2)
- działy specjalne produkcji rolnej (A.01.14.01-A.01.14.04, A.01.60.00-A.01.60.12)
- sekcja rybołówstwo i rybactwo (B.05.02)

➲ Kredyt można wydatkować na przywrócenie produkcyjności gospodarstw rolnych i działów specjalnych produkcji rolnej, poprzez zakup środków produkcji, takich jak:

- kwalifikowany materiał siewny i szkółkarski,
- nawozy mineralne,
- środki ochrony roślin,
- paliwa na cele rolnicze,
- inwentarz żywy (zaliczany do środków obrotowych),
- matki pszczele użytkowe i reprodukcyjne,
- pasze treściwe i koncentraty paszowe dla zwierząt gospodarskich,
- materiały opałowe do ogrzewania szklarni i tuneli,

Na obszarach dotkniętych klęską powodzi, która wystąpiła w lipcu br. może on również zostać wykorzystany na:

- zakup pasz objętościowych,
- przywrócenie funkcji użytkowych zniszczonych lub uszkodzonych budynków i innych budowli inwentarskich, magazynowo-składowych, szklarni i innych budynków i budowli służących do produkcji w gospodarstwach rolnych,
- odbudowę i remonty kapitałowe zniszczonych lub uszkodzonych budynków mieszkalnych,
- zakup i remonty kapitałowe zniszczonych lub uszkodzonych ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych,
- zakup stada podstawowego inwentarza żywego,
- odtworzenie zniszczonych nasadzeń plantacji wieloletnich.

Warunki ubiegania się o kredyt i kredytowania:

➲ złożenie wniosku do banku - pozytywnie zaopiniowanego przez Wojewodę (zakres i wysokość szkód szacowana jest przez komisję powołaną przez Wojewodę),

➲ kredyt nie może przekraczać wartości odtworzeniowej środków trwałych oszacowany przez komisję,

➲ nie wymagany udział środków własnych,

➲ oprocentowanie - zmienne lecz nie wyższe niż 1,25 stopy redyskontowej weksli przyjmowanych od banków do redyskonta przez NBP w stosunku rocznym.

➲ okres kredytowania - nie dłuższy niż 8 lat (na obszarach dotkniętych klęską powodzi 12 lat).

Pełny tekst Zarządzenia Prezesa AMiRR wraz z wzorami wniosków oraz informacjami szczegółowymi dostępny jest w Biurze Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej.

BIALSKOPODLASKA IZBA ROLNICZA

Szanowni Państwo !

Zapraszamy do współredagowania Biuletynu Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej. Będziemy wdzięczni za nadsyłane uwagi i sugestie dotyczące treści i formy naszego miesięcznika.

Prosimy o przysyłanie informacji dotyczących spraw i problemów podlaskiej wsi i rolników, ich trudności i bolączek. W miarę naszych możliwości będziemy je publikować oraz staną się one przedmiotem prac Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej.

UNIA EUROPEJSKA

PLANY ZREFORMOWANIA ROLNICTWA UNII EUROPEJSKIEJ

Komisja Europejska ujawniła propozycje zreformowania systemu rolnego i ograniczenia cen rolnych. Propozycje, określane jako „Agenda 2000", stanowią kontynuację reform z 1992, zmierzających do podniesienia konkurencyjności rolnictwa europejskiego i ograniczenia dotowania produktów w zamian za bezpośrednie wsparcie rolników. Propozycje Komisji, które muszą jeszcze zatwierdzić ministrowie rolnictwa UE przewidują także zawieszenie programu przymusowego pozostawiania ziemi odłogiem. Nie wszystkie ograniczenia dotacji będą w pełni rekompensowane przez bezpośrednią pomoc dla producentów.

Dotyczy to przede wszystkim producentów zbóż, którzy w ocenie ekspertów otrzymują zbyt duże subwencje i dlatego przewidywane przez Komisję zredukowanie do 2000 roku o 20 % dotowanych cen zbóż zostanie po reformie zrekompensowane jedynie w połowie. Producenci wołowiny i mleka - mimo ogólnego ograniczenia bezpośredniej pomocy dla poszczególnych rolników - uzyskają natomiast relatywnie większe rekompensaty niż producenci zbóż.

Równocześnie dotowane ceny ich produktów mają zostać zmniejszone odpowiednio o 30 i 10 %. W sumie płatności z tytułu rekompensat maja wynieść 4 mld ECU, czyli około 10 % budżetu rolnego Unii.

Komisja ocenia, że ewentualne przystąpienie do UE 10 krajów wschodnio- i środkowoeuropejskich (pięć z Polską w pierwszym etapie, po roku 2002) zwiększy o połowę powierzchnię użytków rolnych w UE i podwoi liczbę rolników. Istnieje obawa, że na obszarach rolniczych może dojść do poważnych nierówności w dochodach i napięć społecznych, gdyby nowi członkowie otrzymali wysokie płatności gotówkowe. Komisja przewiduje też szybkie zwiększanie się nadwyżek żywności, zwłaszcza zbóż, cukru, mięsa mleka - zaczną wzrastać po roku 2001, gdy zaczną oddziaływać w handlu światowym ograniczenia nakładane na produkty subwencjonowane. Rezerwy publiczne zbóż mogą w związku z tym wzrosnąć do roku 2005 do 58 mln ton - w roku bieżącym wynoszą zaledwie 2 mln ton.

Źródło: BOSS ROLNICTWO NR 29

UE CHCE WESPRZEĆ PRZEMIANY W ROLNICTWIE

Unia Europejska ogłosiła gotowość wsparcia przemian w rolnictwie krajów Europy Środkowo-Wschodniej, oferując pomoc od 2000 roku w łącznej kwocie ok. 500 mln ECU- poinformował podsekretarz stanu w Komitecie Integracji Europejskiej dr Władysław Piskorz podczas seminarium na temat restrukturyzacji obszarów wiejskich regionu łódzkiego, które we wtorek odbyło się w Bratoszewicach k. Łodzi.

Jako największego spośród 10 państw kandydujących do Unii- może przypaść znaczna część środków, nawet ok. 40 proc. W opinii Komisji Europejskiej, jeśli polskie rolnictwo będzie kontynuowało reformy, to sprosta wymogom członkostwa w UE. Polska chciałaby otrzymać pomoc przed rokiem 2000.

We wniosku o przyznanie tzw. funduszy przedakcesyjnych, skierowanym do Komisji Europejskiej, polski rząd napisał, że środki te zamierza wykorzystać na wsparcie przetwórstwa rolno-spożywczego, rozwój małej przedsiębiorczości na terenach wiejskich i rozwój infrastruktury obszarów wiejskich, co ułatwi tworzenie miejsc pracy dla ludzi odchodzących z rolnictwa. Ze środków skorzystają gospodarstwa rolnicze, przedsiębiorstwa przetwórstwa rolno-spożywczego oraz gminy wiejskie- powiedział Piskorz. (na podstawie inf. PAP)

Źródło: EDL Nr 383

Z 1,4 MLD ECU Z PHARE DLA POLSKI, NA ROLNICTWO TYLKO 13-14 MLN

Z funduszy Phare, które w latach 1990-1996 wyniosły 1,4 mld ECU rocznie dla Polski, tylko znikoma część została przekazana przez polski rząd na rozwój rolnictwa - rocznie ok. 13-14 min ECU - stwierdził Władysław Piskorz, podsekretarz stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej. Utrudnia to w Brukseli nasze starania o fundusze przedakcesyjne, jednakże kwoty jakie z tego tytułu otrzyma Polska na modernizację swego rolnictwa znacznie przewyższą rozmiary dotychczasowego wsparcia Unii dla modernizacji gospodarki żywnościowej.(pka)

Źródło: BOSS ROLNICTWO Nr 31/97

WIADOMOŚCI

ILE OWOCÓW ZJEMY W TYM ROKU

Na pełne podsumowanie sezonu jeszcze za wcześnie, wszystkie szacunki mówią jednak, że owoców będzie w tym roku mniej.

Truskawek- już po odliczeniu strat z powodu chłodów i późniejszych deszczów- zebrano mniej niż oczekiwano, tylko ok. 140 tys. ton 20 % mniej niż przed rokiem- jak na jednego z największych na świecie eksporterów tych owoców obniżka znaczna.

Niestety nie od dziś mówi się o potrzebie wprowadzenia nowych, odporniejszych, bardziej wydajnych i ... słodszych odmian. Inaczej będzie wypierać nas z atrakcyjnych rynków (m.in. niemieckiego) Serbska i inna konkurencja. To samo dotyczy zresztą malin.

Z danych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że malin zbierzemy w tym roku ok. 35 tys. ton, czyli o 15 tys. ton mniej niż szacowano jeszcze w czerwcu. O 18,5 % będą niższe zbiory śliwek-w ub. r. na stoły trafiło 90 tys. ton. Czereśni zebrano 30 tys. ton, o 18,9 % mniej niż w 1996 r. niższe o 12,8 % będą zbiory wiśni- będzie ich ok. 130 tys. ton. Zbiory jabłek szacuje się wstępnie na 1,9 mln ton, mniej o 2,7 % od ubiegłorocznych.

PRAWNIK RADZI

DZIERŻAWA (cz.1)

Zawierając umowę dzierżawy należy pamiętać, że forma tej umowy jest w zasadzie dowolna. Jednakże należy mieć na uwadze art.75 Kodeksu Cywilnego zgodnie z którym czynność prawna obejmująca rozporządzenie prawem, którego wartość przenosi ponad dwa tysiące złotych, jak również czynność prawna, z której wynika zobowiązanie do świadczenia wartość przenoszącej ponad dwa tysiące złotych, powinna być stwierdzona pismem. Jedynie wydzierżawienie przedsiębiorstwa powinno być dokonane w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi.

Przez umowę dzierżawy wydzierżawiający zobowiązuje się oddać przez czas oznaczony lub nie oznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydzierżawiającemu umówiony czynsz.

Czynsz może być zastrzeżony w pieniądzach lub świadczeniach innego rodzaju. Może być również oznaczony w ułamkowej części pożytków. Nie jest konieczne, aby wydzierżawiający był właścicielem przedmiotu dzierżawy. Wystarczy jeżeli ma on możliwość zapewnienia dzierżawcy tego przedmiotu i pobierania pożytków jakie on przynosi.

Umowę dzierżawy zawartą na czas dłuższy niż lat trzydzieści poczytuje się po upływie tego terminu za zawartą na czas nieokreślony. Jeżeli dzierżawa nieruchomości rolnej na okres dłuższy niż trzy lata lub trwała faktycznie przez okres co najmniej dziesięciu lat, dzierżawcy przysługuje z mocy ustawy w razie sprzedaży tej nieruchomości , **prawo pierwokupu**.

Prawo pierwokupu przysługuje dzierżawcy dopóty, dopóki dzierżawa nie została zakupiona. Dzierżawcy nieruchomości rolnej przysługuje prawo pierwokupu tylko wówczas gdy przedmiotem sprzedaży jest dzierżawiona nieruchomość lub część tej nieruchomości, nie ma natomiast zastosowania w razie sprzedaży całego gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodzi również dzierżawiona nieruchomość.

Dzierżawca powinien wykonywać swoje prawo zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki i nie może zmieniać przedmiotu dzierżawy bez zgody wydzierżawiającego. Dzierżawca ma obowiązek dokonywania napraw niezbędnych do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie nie pogorszonym. Naprawy niezbędne do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie nie pogorszonym - to nie tylko drobne naprawy bieżące, ale także naprawy większe bez dokonywania których przedmiot dzierżawy uległ by pogorszeniu.

Bez zgody wydzierżawiającego dzierżawca nie może oddać przedmiotu dzierżawy osobie trzeciej do bezpłatnego używania ani go poddzierżawiać. W razie naruszenia powyższego obowiązku wydzierżawiający może dzierżawę wypowiedzieć bez zachowania terminów wypowiedzenia. Wypowiedzenie dzierżawy na tej podstawie może nastąpić niezależnie od tego czy umowa została zawarta na czas oznaczony , czy nie oznaczony. Wypowiedzenia umowy dzierżawy bez zachowania terminu wypowiedzenia może nastąpić niezwłocznie po powzięciu przez wydzierżawiającego wiadomość o oddaleniu przedmiotu osobie trzeciej lub o zawarciu umowy poddzierżawy. Bierne zachowanie się wydzierżawiającego, pomimo powzięcia tej wiadomości, może w konkretnym wypadku oznaczać jego zgodę na takie działanie dzierżawcy.

Jeżeli termin płatności czynszu dzierżawczego nie jest w umowie oznaczony, czynsz jest płatny z dołu w terminie zwyczajowo przyjętym, a w braku takiego zwyczaju- półrocznie z dołu. Okresy półroczne ustala się w stosunku do daty zawarcia umowy dzierżawy, a nie od początku roku kalendarzowego.

Jeżeli w skutek okoliczności, na które dzierżawca odpowiedzialności nie ponosi i które nie dotyczą jego osoby, zwykły przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu, dzierżawca może żądać obniżenia czynszu przypadającego za dany okres gospodarczy. Okoliczności uzasadniające żądanie obniżenia czynszu nie muszą mieć charakteru klęski żywiołowej. Może chodzić np. o dostarczenie niewłaściwych nasion, drzewek owocowych, o zniszczenie znacznej części owoców czy warzyw przez ptaki lub owady albo o szkodliwe działanie nawozów sztucznych lub środków chemicznych. Nie dotyczą dzierżawy takie okoliczności, na które nie ma wpływu i które nie wiążą się z jakimkolwiek jego działaniem lub zaniechaniem. Zmniejszenie przychodu ma z reguły rozmiary znaczne, jeżeli sięga co najmniej jednej trzeciej normalnie uzyskiwanego przychodu. Obniżenie czynszu może odnosić się jedynie do okresu, w którym zwykły przychód uległ zmniejszeniu. Zakres obniżenia czynszu powinien wyznaczać stosunek, przychodu zmniejszonego do przychodu zwykłego, jaki dzierżawca byłby w danym okresie osiągnął, gdyby nie wystąpiły okoliczności ujemne. Należy jednak uwzględnić wszelkie korzyści majątkowe, jakie dzierżawca uzyskał w danym okresie w związku z wystąpieniem tych ujemnych okoliczności. Nie wyłącza możliwości obniżenia czynszu fakt, że w następnych latach trwania umowy dzierżawca będzie mógł osiągnąć przychody wyrównujące stratę ujemnymi okolicznościami.

Jeżeli w umowie zastrzeżono że oprócz czynszu dzierżawca będzie obowiązany uiszczać podatki i inne ciężary związane z własnością lub z posiadaniem przedmiotu dzierżawy oraz ponosić koszty jego ubezpieczenia, ustawowe prawo zastawu przysługujące wydzierżawiającemu zabezpiecza również roszczenie wydzierżawiającego względem dzierżawcy o zwrot sum, które z powyższych tytułów zapłacił.

Dokończenie w następnym numerze Biuletynu

Porady Prawne udzielane są w Biurze Bialskopodlaskiej Izby Rolniczej w każdą środę od 12.00 do 14.00
Porad udziela:
Radca Prawny
Bożena Bilkiewicz - Bańka

w glebę odleżałą) oraz starannego doprawienia gleby przed siewem. Jęczmień wykazuje dużą wrażliwość na kwaśny odczyn gleby, odpowiedni odczyn waha się w granicach pH 6 - 6,7. Wielkość zalecanych dawek nawozów fosforowych i potasowych pod zboża uzależniona jest od: rodzaju kompleksu glebowego, przedplonu oraz zasobności gleby w składniki pokarmowe. Termin siewu w naszym województwie przypada między 5 -15 września. Ilość wysiewu w zależności od odmiany, kompleksu glebowego oraz terminu siewu wynosi 140 -180 kg/ha.

2. Pszenica ozima

Pszenica ozima wyróżnia się największym potencjałem plonowania wśród wszystkich zbóż uprawianych w Polsce (zajmuje 21 % powierzchni uprawy zbóż). Jest podstawowym zbożem chlebowym, na przemiał przeznacza się więcej niż połowę rocznych zbiorów ziarna formy ozimej. Ziarno na cele piekarskie powinno charakteryzować się odpowiednimi właściwościami technologicznymi, głównie dobrą wymielnością i dobrą wartością wypiekową, które zależą od odmiany. Najlepsze odmiany jakościowe (Begra i Panda) plonują gorzej i nie są tak popularne w uprawie jak średniej wartości (Kobra, Almari). Ilość glutenu można zwiększyć przez odpowiedni sposób nawożenia azotem, natomiast cechy jakościowe glutenu zależą od cech genetycznych odmiany.

Wszystkie zrejonizowane odmiany mają podobne wymagania co do przedplonu, wraz z pogorszeniem jakości stanowiska charakteryzuje je spadek plonu ziarna. Możliwości produkcyjne odmian pszenicy ozimej są najwyższe uprawiając je w stanowiskach po roślinach motylkowych i strączkowych, rzepaku ozimym, mieszankach strączkowych, strączkowo- zbożowych, ziemniakach wczesnych i średnio-wczesnych, owsa oraz kukurydzy. W gospodarstwach, gdzie jest duży udział zbóż w strukturze zasiewów i przedplonami dla pszenicy są zboża, należy uprawiać odmiany o większej odporności na choroby podstawy źdźbła i systemu korzeniowego np. Almari, Kobrę. Większymi wymaganiami glebowymi odznaczają się odmiany Kobra, Mikon, oraz Elena. Niezależnie od odmiany, niezbędne jest wykonanie pełnego zespołu uprawek pożniwnych, przedsiewnych i pielęgnacyjnych warunkujących dobre i wyrównane wschody. Ilość i zakres stosowanych zabiegów zależeć będzie od odległości okresu pomiędzy zbiorem przedplonu a siewem pszenicy ozimej. Przedsiewna uprawa roli pod pszenicę po okopowych może być ograniczona do kultywatorowania i bronowania. Pszenica najlepiej plonuje przy pH (6,5- 7,2). Pszenica wymaga siewu w optymalnym terminie, który w naszym województwie przypada w okresie 15-20 września, a dopuszczalny opóźniony między 25-30 września. Do odmian charakteryzujących się mniejszymi spadkami poziomu plonowania przy dopuszczalnie opóźnionych terminach siewu należą: Gama, Emika, Roma. Ilość wysiewu wynosi od 230 do 300 kg nasion na ha.

3. Pszenżyto ozime .

Ostatnio prace hodowlane tego gatunku prowadzone są na nowym typem odmian cechujących się krótszymi roślinami, o dużej odporności na wyleganie i dużym potencjale plonowania. Przy wyborze odmiany duże znaczenie mogą mieć odporność na porastanie ziarna w kłosie i na wyleganie. Wyagania glebowe pszenżyta sa mniejsze niż pszenicy, czy jęczmienia, natomiast wieksze niż żyta, dlatego może być ono uprawiane na glebach pszennych, ale nie powinno być zasiewane na glebach najlżejszych zaliczanych do kompleksu żytniego słabego i bardzo słabego. Większość odmian ma przeciętne wymagania glebowe i może być uprawiana na wszystkich glebach przeznaczonych pod pszenżyto. Najlepszymi przedplonami dla pszenżyta są: rośliny strączkowe, wcześniej zebrane ziemniaki, kukurydza na kiszonkę oraz owies. Wysiew pszenżyta po pszenicy, jęczmieniu, życie jest możliwy daje jednak niższe o 15-20 % plony ziarna. Z odmian pszenżyta większe wymagania glebowe wykazują odmiany: Tewo, Moreno, Ugo i Vero, natomiast odmiany Presto, Bogo wykazują mniejszą wrażliwość na pogarszające się warunki glebowe. Uprawa roli po wcześniejszych przedplonach z uprawkami pożniwnymi, a po roślinach później zbieranych może być uproszczona (ograniczona do orki siewnej lub kultywatorowania i bronowania). Pszenżyto jest mniej wrażliwe na kwaśny odczyn gleby niż pszenica czy jęczmień, ale reaguje dodatnio na wapnowanie gleb kwaśnych. Nawożenie wapnem należy stosować na glebach o pH poniżej 5,5. Optymalny termin siewu w naszym województwie przypada w okresie 10-25 września, a dopuszczalny opóźniony do 5 października.

Ilość wysiewu wynosi od 180 do 250 kg nasion na ha.

4. Żyto ozime

Żyto mimo znacznego ograniczenia powierzchni uprawy, nadal ma duże znaczenie w uprawie w kraju (ok. 2,5 mln ha).

Żyto ma mniejsze wymagania glebowe niż inne zboża, przy czym jest mniej wrażliwe na kwaśny odczyn gleby oraz dobrze wykorzystuje zapasy wody pozimowej. Spośród wszystkich zbóż cechuje się największą mrozoodpornością. Przy wyborze na cele piekarskie najbardziej pożądaną odmianą jest Amilo, cechująca się większą odpornością na porastanie ziarna w kłosie i większą liczbą opadania. Wśród uprawianych odmian żyta jest niemiecki mieszaniec - Marder, który wykazuje większą podatność na pleśń śniegową, sporysz oraz rdzę brunatną. Uprawa żyta mieszańcowego nie jest rozpowszechniona ze względu na wysoki koszt zakupu nasion do siewu, ponieważ ziarno z własnego siewu nie nadaje się do siewu. Plony mieszańca przewyższają plony w czystym siewie o 11-15 %. Wszystkie zarejestrowane odmiany mają zbliżone wymagania glebowe oraz podobne wymagania dotyczące agrotechniki uprawy.

Żyto wysiewane po sobie plonuje o około 10-11 % mniej niż po roślinach niezbożowych. Uprawa roli jest podobna do pszenżyta. Termin siewu w naszym województwie przypada na okres 5-20 września a dopuszczalny opóźniony do 30 września. Ilość wysiewu wynosi od 120-175 kg na ha.

Należy pamiętać, że nasiona przed siewem należy koniecznie zaprawić jedną z zapraw typu Baytan, Funaben T, Oxafun T w ilości 200 g/100 kg ziarna lub Raxil 02 WS w ilości 150 g/100 kg ziarna.

Oprac. K. Kuresza

I Regionlna Wystawa Zwierząt Hodowlanych

W dniach 4 - 6 lipca br na terenach wystawowych Zamojskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sitnie odbyła się I Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych. Najlepsze zwierzęta zaprezentowało na niej 120 hodowców z pięciu województw: bialskopodlaskiego, chełmskiego, lubelskiego, przemyskiego i zamojskiego. Rolnicy mieli możliwość obejrzenia najbardziej wartościowych zwierząt, wśród których oprócz gatunków powszechnie utrzymywanych w gospodarstwach pojawiły się zupełnie mało znane, egzotyczne strusie z hodowli w województwie przemyskim. Hodowców i producentów trzody chlewnej z naszego wojewodztwa z pewnością ucieszy fakt, że wśród wystawców nie zabrakło również naszych czołowych hodowców. I że to właśnie oni zdobyli championaty w obrębie ras hodowanych w naszym województwie. Z knurków rasy wielka biała polska najlepszym okazał się RASMUS z hodowli pana Mieczysława Makaruka z Próchenek w gminie Olszanka, natomiast z rasy polska biała zwisłoucha najwyższe uznanie zdobył FIGIEL z hodowli pana Krzysztofa Kropiwca z miejscowości Dawidy gm. Jabłoń. Z wystawianych loszek championat zdobyła stawka z hodowli pana Stanisława Jędrzejkiewicza z Bełcząca. Uzyskane nagrody świadczą o wysokiej pozycji hodowców naszego województwa na rynku materiału hodowlanego. Knury polskich ras białych wystawianych w Sitnie, oprócz doskonałej budowy ciała, wyróżniały się również wysoką mięsnością, wynoszącą 55 - 56 %. Jest to mięsność zbliżona do mięsności ojcowskich ras mięsnych, takich jak Hampshire czy Duroc. W dobie dążenia do poprawy mięsności trzody chlewnej w województwie knury naszych polskich ras białych mogą w widoczny sposób poprawić wartość genetyczną materiału matecznego używanego w krzyżowaniu towarowym. Najlepsi hodowcy z naszego województwa nie szczędzą środków na zakup najlepszego materiału hodowlanego do swoich chlewni. Jest więc oczywiste, że za swój materiał chcą uzyskać cenę odpowiadającą jego jakości. Jednak w tym momencie nasuwa się smutna refleksja. Wiele cennych knurków z naszych hodowli trafia z konieczności na tereny innych województw. Jednocześnie do naszych rolników utrzymujących knury na punktach kopulacyjnych przywożony jest materiał majczęściej miernej jakości z województw sąsiednich, głównie z siedleckiego. Rolnicy zakupujący te knury kierują się najczęściej ich niską ceną, zapominając, że to co dobre nie może być tanie. Rzutuje to później na przeciętną wartość loszek utrzymywanych w naszych gospodarstwach, a pochodzących z własnego chowu. Na wystawie można też było zapoznać się z ofertami firm dostarczającymi środki do produkcji rolnej. Zespoły Doradztwa Rolniczego z naszego województwa zorganizowały 9 wyjazdów autokarowych na wystawę. Świadczy to o dużym zainteresowaniu rolników tą formą upowszechniania wiedzy hodowlanej. Z całą pewnością tego typu wyjazdy wpłyną na decyzje rolników utrzymujących knury w gospodarstwie przy zakupie wartościowego rozpłodnika. Nie można tylko zapominać, że dobry materiał hodowlany mamy w zasięgu ręki i nie musimy poszukiwać go w innych województwach. A dobre knury ras białych polskich to jednocześnie gwarancja wysokiej jakości loszek z własnego chowu, które umiejętnie krzyżowane z knurami ras mięsnych mogą dać tuczniki o wysokiej zawartości mięsa w tuszy. A w dobie integracji z Unią Europejską poprawa mięsności tuczników to przede wszystkim poprawa opłacalności produkcji trzody chlewnej.

Cz. Mirczewska

Dotacje do zakupu loszek dla rolników z terenu gminy Leśna Podlaska.

Wartość genetyczna materiału rodzicielskiego ma decydujące znaczenie przy produkcji tuczników mięsnych. Niska produkcyjność loch w województwie bialskopodlaskim wynika z błędów popełnianych przy krzyżowaniu z rasami mięsnymi oraz przy remoncie stada loszkami z własnego odchowu. Do rozrodu powinny być używane loszki polskich ras białych (wielka biała polska, polska biała zwisłoucha) oraz loszki będące krzyżówką tych ras, gdyż są to rasy charakteryzujące się wysoką płodnością. Nie należy pozostawiać do reprodukcji loszek pochodzących z krzyżowania towarowego oraz loszek wybranych z tuczników, gdyż efektem takiego postępowania jest niska liczebność miotów. Aby wyeliminować zaistniałe błędy i zwiększyć wartość genetyczną stada matecznego, koniecznym staje się zakup wartościowych loszek z hodowli zarodowyych. Widząc konieczność poparcia takiego zakupu, Rady Gminy coraz częściej przyznają dotacje do zakupu loszek hodowlanych. W roku ubiegłym dotacje takie otrzymali rolnicy z terenu gminy Biała Podlaska. W 1997 roku dotacje zostały przyznane rolnikom z gminy Leśna Podlaska. Są one włączone w realizowany przez ODR w Grabanowie temat w formie zadania zleconego. Podstawą do naliczenia dotacji będą świadectwa kwalifikacji zakupionych loszek. W gospodarstwach które zakupiły loszki realizowany będzie temat "Racjonalne żywienie i utrzymanie loch oraz prawidłowy odchów prosiąt". W ramach demonstracji rolnicy otrzymają koncentrat dla loch i mieszankę Prestarter, dofinansowaną przez ODR do 50 % ich wartości. Celem prowadzenia wymienionych działań jest poprawa produkcyjności loch, zwiększenie liczby prosiąt uzyskanych od lochy w ciągu roku, a tym samym poprawa opłacalności tuczu. Szczegółowych informacji na ten temat udziela Urząd Gminy w Leśnej Podlaskiej oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Grabanowie.

Cz. Mirczewska

Rolniku pamiętaj o zagrożeniach

Dużym zagrożeniem dla rolników jak ich najbliższych są choroby odzwieżęce człowieka czyli antropozoonozy. Przed kilkunastu laty w prasie francuskiej rozpisano konkurs wśród lekarzy. Chodziło o podanie 10 największych osiągnięć w historii medycyny. W odpowiedziach znalazły się oczywiście takie węzłowe sprawy jak wprowadzenie pierwszej szczepionki przez E. Jennera, odkrycie antybiotyków,substancji promieniotwórczych i innych. Wśród fundamentalnych problemów medycyny znalazły się i antropozoonozy. Badania wykazały, że zwierzęta są często nosicielami i siewcami wirusów, bakterii i pasożytów chorobotwórczych, wywołujących pojedyńcze lub masowe zachorowania Jeśli antroponozy czyli choroby ludzkie nie związane ze światem zwierzęcym znane są na ogół naszemu społeczeństwu to wiedza o antropozoonozach jest jeszcze mała , ponieważ nauka ta nie należy do starych. Omówione tu zostaną pokrótce tylko najważniejsze z występujących w Polsce.

Gruźlica - wywoływuje ją prątek . Rozróżniamy 3 typy prątka ;ludzki, bydlęcy i ptasi. Prątek typu ludzkiego jest najbardziej chorobotwórczy dla człowieka i wywołuje u niego gruźlicę. Nie oszczędza ona ani dorosłych ani dzieci. U bydła rogatego występuje gruźlica wywołana prątkiem typu bydlęcego. Krowy chore na gruźlicę kaszlą i wydalają wraz z kropelkami śluzu zjadliwe prątki gruźlicy. Jednakże największe znaczenie jako źródło prątków gruźlicy bydlęcej ma mleko, w którym ilość prątków może być bardzo duża. Prątki gruźlicy bydlęcej wywołują u dzieci gróźlicę jelit, węzłów chłonnych, skóry i płuc. U ludzi dorosłych spotyka się gruźlicę bydlęcą nieco rzadziej. W świetle powyższego jest jasne, że zwalczanie gruźlicy bydła, higiena mleka a zwłaszcza picie wyłącznie mleka gotowanego ma ogromne znaczenie dla zdrowia publiczneego. Jak wykazują badania następuje nasilenie się gruźlicy w środowisku wiejskim.

Bruceloza - jest chorobą zakaźną bydła, owiec, świń, kóz i innych zwierząt. Wywołuje ją zarazek brucella. Brucella wywołuje u bydła rogatego oraz u innych zwierząt ronienie zakaźne. Choroba ta nie tylko powoduje ogromne straty ekonomiczne ale i przenosi się na ludzi. Personel weterynaryjny jak i sami rolnicy wykonując różne zabiegi na zwierzętach chorych a zwłaszcza pomagając przy porodach ulega z łatwością zakaźeniu zarazkami brucelli. Mleko krów, owiec bywa często zakażone tymi zarazkami i spożyte w stanie surowym powoduje zakażenia. Bruceloza u ludzi ma przebieg ostry i przewlekły. Postać ostra występuje nagle. Głównym objawem jest gorączka, poty, osłabienie bóle głowy i mięsni. Czasem trudno odróżnić od grypy. Dopiero badania laboratoryjne wyjaśniają istotę choroby. Zapobieganie brucelozie polega na tępieniu tej choroby oraz na stosowaniu odpowiednich środków ochronnych, piciu wyłą**cznie mlek**a gotowanego.

Tularemia - jest to choroba zakaźna zwierząt i ludzi wywoływana pałeczką tularemii. W naszym kraju chorują na tularemię przede wszystkim zające. Chory zając jest słaby i łatwo staje się łupem człowieka. Zdejmowanie skóry oraz spożycie mięsa z takiego zająca powoduje pojedyńcze przypadki lub masową tularemię. Tularemia jest chorobą chorobą niebezpieczną podobną nieco do dżumy. U ludzi występuje guz najczęściej węzłów chłonnych pod pachą albo na szyi,ponadto zjawia się wysoka gorączka. Walka z nią polega na szerzeniu oświaty sanitarnej wśród ludności wiejskiej, która najczęsciej pada ofiarą tularemii.

Opracował:

mgr inż. Lucjan Golik
st. spec. ZDR Biała Podlaska

c.d.n

O G Ł O S Z E N I A

ZBIGNIEW PANASIUK zam. Zahajki 42 gm. Drelów tel. (057) 37-20-293

OPTIMUS - używane maszyny z Niemiec w ciągłej sprzedaży: kombajny zbożowe, ziemniaczane, prasy wysokiego zgniotu, rolujące, przyczepy zbierające, wyorywacze do buraków, traktory, inne - pełen asortyment na zamówienie. Zapewniamy części + serwis

Chwedoruk Zbigniew zam. Szydłówka 79 tel. 357-55-01 - Sprzedam prasę wysokiego zgniotu

PORADY PSZCZELARSKIE

Sierpień i połowa września to czas dokarmiania pszczół na zimę. W tym samym czasie należy zabezpieczyć zmagazynowane plastry przed zniszczeniem przez barciaka. Podczas segregowania odkłada się oddzielnie plastry przeznaczone do przetopienia (ciemne, uszkodzone, z dużą liczbą komórek trutowych) i plastry z pierzgą oraz puste, czy jasne-przeznaczone do przechowania. Plastry przeznaczone do przechowywania powinny być umieszczone w suchym, jasnym i przewiewnym magazynie. W razie spleśnienia pierzgi w plastrach staje się ona bezwartościowa, a nawet szkodliwa dla pszczół. Najlepiej, gdy ramki są zawieszone jak w ulu, z zachowaniem co najmniej 1cm odstępu między nimi. Pomieszczenie do przechowywania plastrów musi być też zabezpieczone przed dostępem myszy. W przeciwnym razie gryzonie mogą przez zimę zniszczyć w magazynie wszystkie plastry z pierzgą.

Przy uzupełnianiu zapasów zimowych trzeba mieć na uwadze nie tylko zabezpieczenie pszczół przed śmiercią głodową w czasie zimy, ale również postępować zgodnie z biologią jesiennego przygotowywania się rodzin do zimy, samej zimowli i wiosennego rozwoju. Karmienie pszczół przed zimą jest bowiem jeszcze jedną z tych czynności, których wadliwe wykonanie odbija się niekorzystnie na całym następnym sezonie pasiecznym.

W okresie od ostatnich lotów jesiennych (połowa października) do dnia pierwszego oblotu wiosennego, dobrze zazimowana i silna rodzina zużywa około 6-7 kg zapasów. Ale ilość zapasów jakie należy pozostawić pszczołom na zimę powinna być o tyle większa, aby bez wiosennego ich uzupełniania rezerwa miodu w gnieździe nie spadła przed wylotem pszczół na pierwszy pożytek poniżej 4-6 kg. Uzupełnianie zapasów zimowych należy rozpoczynać możliwie najwcześniej i zakończyć nie później niż 15 września. W końcu sierpnia żyje jeszcze część robotnic popożytkowych, które mogą odciążyć młodsze pszczoły od wyczerpującej pracy związanej z przerobem syropu. Poza tym jest jeszcze ciepło, łatwiejsze więc będzie odparowywanie wody i poszycie woskiem dojrzałych zapasów. Przeciętnie od podania syropu do pełnej dojrzałości i poszycia zapasów mija około 2 tygodni i przez taki właśnie czas pożądane jest utrzymywanie się jeszcze korzystnej dla przeróbki syropu pogody, licząc od momentu podania ostatniej jego porcji. Syrop podaje się zawsze, bez względu na stężenie, po ogrzaniu, najlepiej do temperatury gniazda lub nieznacznie niższej; 30 do 35°C. Zaoszczędzi to wiele energi pszczołom przerabiającym syrop oraz mniej naruszy równowagę termiczną wnętrza ula. Wielkość dawek i ich częstotliwość uzależnione są od terminu i organizacji karmienia oraz stanu gniazd. Jeżeli uzupełnianie zapasów zaczynamy jeszcze w sierpniu, stosujemy dawki pobudzające czerwienie: 1 litr co drugi dzień, 1,5 litra co trzeci dzień lub 2,0- 2,5 litra raz na 4-5 dni; stosując syrop rzadki w stosunku 1:1. Karmienie wrześniowe powinno już raczej ograniczać matki w czerwieniu, toteż teraz dajemy zawsze większe porcje syropu, 2-3 litrowe, co drugi lub trzeci dzień.

Bardziej radykalne zahamowanie czerwienia można osiągnąć przez dwukrotne podanie syropu w dawkach 3-litrowych przez dwa kolejne dni. Czasem może zdarzyć się awaryjna konieczność spóźnionego uzupełnienia zapasów. Wówczas podaje się syrop gęściejszy, z 2 części cukru i 1 części wody, podzielony na kilka dużych dawek najlepiej 2,5- 3,0 litrowe podawane co 2 dni.

Pamiętać należy o terminowym usunięciu bagietek warroabójczych (Klartan, Fluwarol, Baywarol) z gniazd. Optymalny czas ekspozycji tych preparatów wynosi 4-6 tygodni.

-przypominamy;

Tabela 1. *Norma wielkości zapasów zimowych w zależności od siły rodziny*

Typ ula	Ilość pokarmu zimowego w zależności od liczby ramek w zimującej rodzinie, kg.										
	Liczba ramek										
	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
Dadanta	6,2	8,0	9,8	11,4	13,0	14,4	15,8	17,0	18,2	-	-
Wielkopol-ski.	-	7,4	9,0	10,5	11,9	13,2	14,4	15,5	16,5	17,5	18,5
Wielokorp. 435 x 230	-	-	-	11,2	13,8	14,2	15,5	16,5	17,5	18,5	19,5
Wielokorp. 360 x 230	-	-	-	9,0	10,5	11,5	12,5	13,5	14,0	15,0	16,0
Warsz.posz.	6,0	7,8	9,5	11,1	12,6	14,0	15,3	16,5	17,6	-	-
Warsz.zwyk.	-	7,6	9,3	10,0	12,3	13,6	15,1	16,0	17,1	18,0	-

opracowali specjaliści ODR d/s pszczelarstwa:
Lewandowska Małgorzata, Marian Kałabun, Krzysztof Osielski.

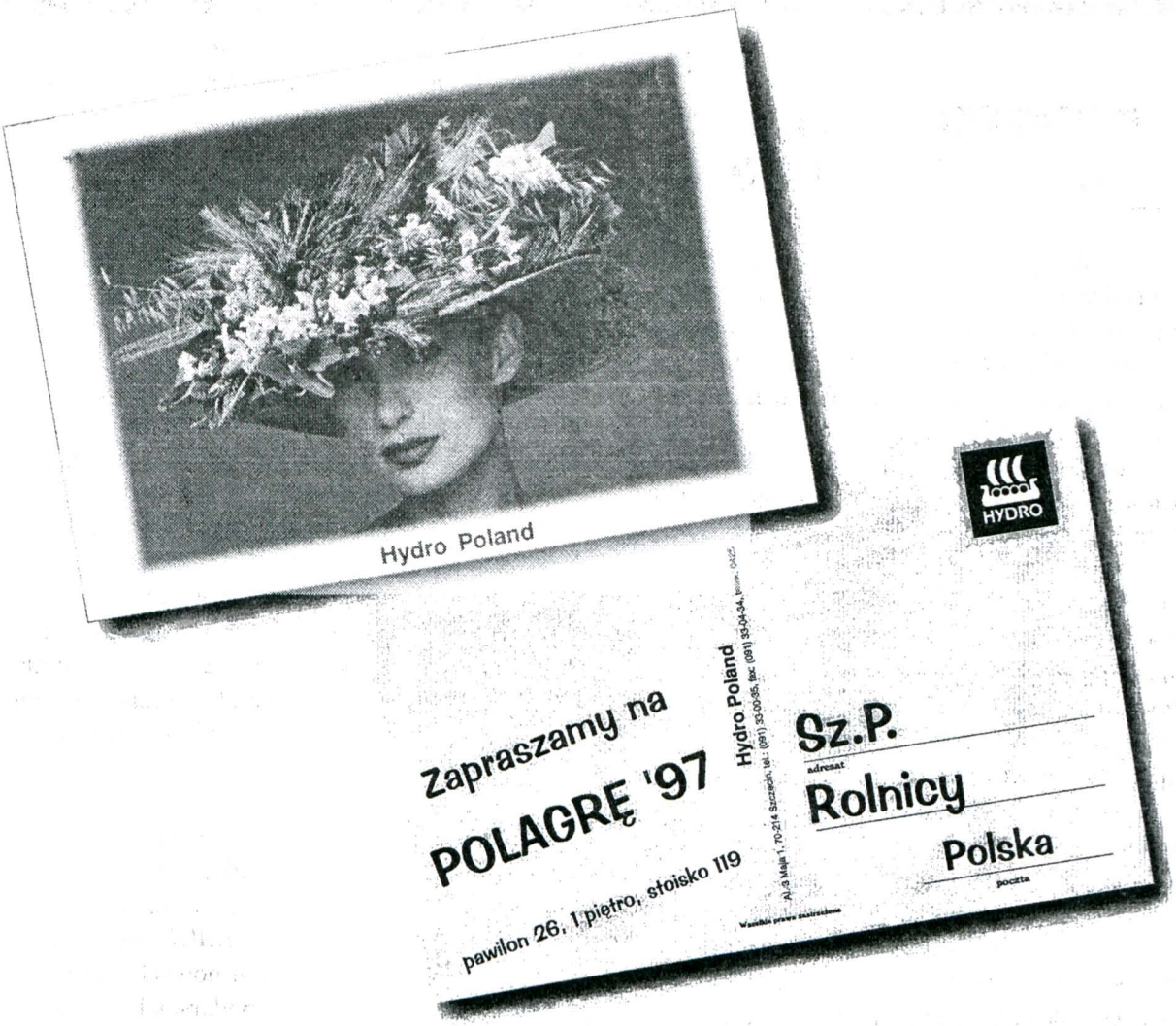

Hydro poleca nawozy:

Wieloskładnikowe nawozy granulowane

Hydrofoska NPK 16% azotu + 16% fosforu + 16% potasu, Hydrofoska NPK 21% azotu + 8% fosforu + 11% potasu + 2% MgO, Viking NPK 13% azotu + 13% fosforu + 21% potasu + 1,2% MgO, Hydro Plon NPK 6% azotu + 16% fosforu + 26% potasu + 1% MgO + 10% CaO, Hydro Plon NPK 14% azotu + 10% fosforu + 18% potasu + 2% MgO + 9% CaO, Hydro Plon NPK 5% azotu + 10% fosforu + 35% potasu + 1% MgO + 6% CaO, Hydro Plon NPK 8% azotu + 11% fosforu + 22% potasu + 10% S, Hydro Plon PK 12% fosforu + 29% potasu + 6% CaO + 4,5% MgO + 3% Na + 3% S, HydroComplex NPK 12% azotu + 11% fosforu + 18% potasu + 3% MgO + 8% S + Mikroelementy.

Nawozy azotowe

Saletra Norweska (wapniowa polowa) 15,5% N + 26,6% CaO, Saletra NitraBor (wapniowa borowana 15,5% N + 26,6% CaO + 0,15% B, CAN Saletra wapniowo-amonowa z magnezem 27% N + 4% MgO + 7% CaO.

DAJ NAM POLE DO POPISU!

Hydro Poland

Al. 3 Maja 1, 70-214 Szczecin, tel.: (091) 33-00-35, fax: (091) 33-04-34, telex: 0425581 hydro pl

DODATKI MINERALNE W ŻYWIENIU KRÓW

W paszach gospodarskich, zwłaszcza pochodzących z naturalnych użytków zielonych oraz w okopowych występuje niedobór wapnia, fosforu i sodu, a także niektórych mikroelementów jak jodu, selenu i miedzi. Zarówno niedobór jak i nadmiar składników mineralnych, a szczególnie niewłaściwe proporcje między nimi wpływają niekorzystnie na efekty produkcyjne u bydła. Z tego względu dawkę pokarmową powinno uzupełniać się odpowiednio dostosowanymi dodatkami paszowymi, w których składniki mineralnymi są w ilościach optymalnych, zapewniających uzyskanie wysokiej wydajności od krów mlecznych oraz uzyskanie pożądanych wyników w rozrodzie. Bardzo często hodowcy kupują tańszy dodatek mineralny nie posiadający w swoim składzie pełnego zestawu mikroelementów (jodu, selenu), których niedobór należy do najbardziej rozpowszechnionych deficytów mineralnych w Polsce. Często też taki premiks nie jest dostosowany do skarmianych pasz objętościowych. Zdarza się, że hodowcy podają zwierzęciu dodatek mineralny z dużą ilością Ca do pasz o już wysokiej zawartości wapnia, a umiarkowanej fosforu (lucerna, koniczyna, liście buraczane). Szczególnie w okresie zasuszania krów podawanie dodatku mineralnego z przewagą wapnia może być przyczyną zalegania okołoporodowego. Uwzględniając dodatek mineralny należy przede wszystkim zwrócić uwagę na ilość Ca i P w skarmianych paszach objętościowych, stan fizjologiczny oraz wydajność mleczną krowy. Powszechnie wiadomo, że krowy w okresie laktacji potrzebują znacznie więcej wapnia niż krowy zasuszane. Zalecany stosunek Ca:P w dawce pokarmowej dla krów w okresie laktacji wynosi 2:1, natomiast w okresie zasuszania 1,2 : 1.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom hodowców EKOPLON S.A. proponuje specjalistyczne i sprawdzone preparaty typu EKOMIX BM Super, EKOMIX B(Ca) Super i EKOMIX B(P) Super, które przeznaczone są dla krów z niedoborami mineralno-witaminowymi i zachwianiem równowagi wapniowo-fosforowo-magnezowej.

EKOMIX (Ca) Super stosuje się celem zwiększenia efektów produkcyjnych u bydła żywionego paszami gospodarskimi ubogimi w wapń (siano łąkowe, susz z kukurydzy, kiszonki z traw i kukurydzy), a EKOMIX B(P) Super stosuje się do dawek pokarmowych opartych głównie na paszach gospodarskich ubogich w fosfor (trawy, siano, kiszonki).

EKOPLON S.A.
KIELCE

oferuje:

szeroki asortyment EKOMIX®-ów dla drobiu, bydła i trzody chlewnej, a także Koncentraty i Superkoncentraty paszowe.

Polecamy dolistne nawozy makro- i mikroelementowe o naturalnych właściwościach ochronnych grzybo- i owadobójczych o nazwie EKOLIST®, płynne saletry: wapniową i magnezową oraz nawozy ogrodnicze i kwiatowe typu MULTIVIT®

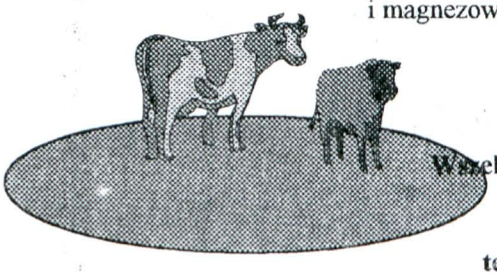

Wszelkie informacje o produktach firmy dostępne są w biurze
PPHU EKOPLON S.A.
25-501 Kielce, ul. Sienkiewicza 76,
tel/fax (041) 366-06-42, 368-42-50, 366-07-38
oraz w sieci dystrybucyjnej na terenie całego kraju.

Aby nie powstał pożar.

LAS

Każdego roku ulega spaleniu na terenie naszego województwa wiele hektarów lasów, zarówno prywatnych jak też tak zwanych państwowych, o których często błędnie myślimy jak o niczyich. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę funkcję jaką pełnią lasy w naszym codziennym życiu musimy przyznać, iż dla każdego z nas ich istnienie jest niezbędne, nie tylko ze względu na zasoby materiału drzewnego. Dlatego prawo ustanowione w Polsce, aby nie dopuścić do ich niszczenia, zabrania między innymi wykonywać w lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 metrów od granicy lasów czynności mogące wywołać niebezpieczeństwo pożaru,

a w szczególności:

! rozniecać ogień poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lub zarządcę lasu;

! wypalać wierzchnią warstwę gleby i pozostałości roślinne;

! palić tytoń, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi.

W okresach "suchych", kiedy znacznie maleje wilgotność ściółki leśnej wprowadza się zakazy wstępu do lasów, aby maksmalnie wykluczyć możliwość powstania pożaru. Zawsze należy pamiętać, że pożar lasu nie musi powstać w lesie. Bardzo często pożary terenów przyległych (łąki, pastwiska, nieużytków, budynków itp.) przenoszą się na lasy lub tereny zadrzewione i wtedy znacznie zwiększają swoją siłę i zasięg.

Obserwując otoczenie można powiedzieć, że zawsze znajdą się tacy ludzie, którzy ignorują przyjęte przez większość zasady ujęte w formie przepisów prawnych. Mamy jednak nadzieję, że czytający te słowa nie mają zamiaru zaliczać się do grona takich osób i znacznie przyczynią się do ochrony obszarów zalesionych naszego województwa.

Opracowano
w Wydziale Kontrolno-Rozpoznawczym
KW PSP

Wydział Ruchu Drogowego
Komendy Wojewódzkiej Policji w Białej Podlaskiej

A L A R M U J E

Przerażający tragizm drogowy w pierwszym wakacyjnym miesiącu na drogach woj. bialskopodlaskiego:

- wypadki drogowe - 92
- ranni w tym ciężko - 109
- zabici - 18

Przerażająca ilość wypadków drogowych w terenach wiejskich powodowanych przez nietrzeźwych i zbyt brawurowo jeżdżących kierowców. Wzrasta liczba potrąconych nieprawidłowo jeżdżących rowerzystów

- nie posiadających uprawnień
- nie posiadających oświetlenia
- skręcających bez upewnienia się i właściwego zasygnalizowania
- wymuszających pierwszeństwo przejazdu

Potrącenia rowerzystów zanotowano:

- 02.07. w Terespolu (38-letni)
- 04.07. w Terespolu (62-letni)
- 08.07. w Żabcach (81-letni)
- 11.07. w Radzyniu (49-letni)
- 14.07. w Komarnie (10-letni)
- 17.07. w Ostrówkach (27-letni)
- 17.07. w Kłodzie Małej (8-letni)
- 18.07. w Białej Podl. (68-letni)
- 20.07. w Kornicy Nowej (46-letni)
- 23.07. w Białej Podl. (84-letni)
- 23.07. w Parczewie (74-letni)
- 23.07. w Wysokim (26-letni)
- 25.07. w Kłębowie (74-letni)
- 27.07. w Radzyniu Podl. (36-letni)
- 28.07. w Białej Podl. (20-letni)
- 28.07. w Lisznej (61-letni)

30.07. w Radzyniu Podl. (15-letnia)

- 31.07. w Parczewie (53-letni)

W tym samym okresie pod koła pojazdów wtargnęło bądź najechanych przez pojazdy zostało 22 pieszych, w tym 11 ofiar to dzieci do lat 15. Niepokój wzbudza fakt, że wśród tej jedenastki pokaleczonych było aż sześcioro pozbawionych opieki najmłodszych dzieci w wieku od 3 do 4 lat. Rozumiejąc pilność prac polowych w terenach wiejskich zadajemy sobie jednak pytanie: co jest ważniejsze? Gospodarstwa i interesy, czy zdrowie i życie ludzkie, zwłaszcza tych najmłodszych ? Apelujemy po raz kolejny o trzeźwość na drogach oraz opiekę nad osobami starszymi i dziećmi. Zbyt dużo z nich ginie i zostaje kalekami.

Konkurs "Zielone lato 97"

W lipcowym numerze gazety pisałam o ogólnopolskim konkursie agro - eko- turystycznym: Zielone lato. W artykule tym przedstawiłam też zasady i regulamin konkursu.

W chwili obecnej jesteśmy już po lustracji i ocenie gospodarstw agroturystycznych biorących udział w konkursie. Zgłosiliśmy też najlepsze gospodarstwo do eliminacji krajowych. Podsumowanie konkursu na szczeblu wojewódzkim odbędzie się w terminie późniejszym, na podsumowaniu przedstawione zostaną wyniki konkursu. Również na łamach gazety przedstawię w terminie późniejszym wyniki i przebieg podsumowania konkursu. Dzisiaj chciałabym przedstawić kilka uwag i spostrzeżeń dotyczących tegorocznej edycji oraz przedstawić gospodarstwo zgłoszone do eliminacji krajowych.

Przy eliminacjach wojewodzkich komisja brała pod uwagę wszystkie gospodarstwa agroturystyczne - jest ich w wojewodztwie 27. Nie wszystkie jednak zostały oceniane, ponieważ podjęto decyzję aby nie wyróżniać gospodarstw nagrodzonych na etapie wojewódzkim w roku ubiegłym. Również gospodarstwa agroturystyczne o niższym standardzie nie były oceniane.

Gospodarstwa agroturystyczne oceniano na podstawie kryteriów opracowanych przez organizatorów krajowego szczebla (kryteria te podane były w lipcowym numerze).

Podczas lustracji gospodarstw zauważyłam wiele dodatnich zmian dotyczących w szczególności podwyższenia standardu wynajmowanych kwater oraz zwiększenia ilości i poprawy jakości usług. Rolnicy przyjmując turystów nabywają coraz większych doświadczeń. Wymagania turystów stwarzają potrzebę poprawy ilości i jakości usług, konieczność zakupu, bądź wypożyczenia określonego sprzętu. Większość gospodarstw oferuje kwatery z całodziennym wyżywieniem, bo takie są wymagania turystów a na organizacji wyżywienia też można zarobić dodatkowe pieniądze.

Zauważyłam też, że gospodarstwa agroturystyczne same podejmują kroki w kierunku promocji i reklamy swojej własnej oferty. W mniejszym stopniu niż w latach ubiegłych liczą na promocję Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Działania te są różne, między innymi: ustawianie tablic informacyjnych na ważniejszych drogach województwa, wysyłanie ofert do większych zakładów pracy, udział w imprezach promocyjnych. Gospodarstwa też doceniają znaczenie ODR w doradztwie dotyczącym agroturystyki.

Najwyżej oceniono gospodarstwo agroturystyczne **Grażyny i Jerzgo Hryciuk z miejscowości Bubel Granna w gminie Janów Podlaski.**

Gospodarze prowadzą gospodarstwo o powierzchni 19 ha. Dominuje produkcja roślinna. Dla własnych potrzeb posiadają też zwierzęta: krowa, koza i drób.

Gospodarstwo świadczy następujące usługi agroturystyczne:

- noclegi - 5 pokoi/12 miejsc noclegowych we własnym domu o ciekawej architekturze,
- wyżywienie - całodzienne,
- wypożyczanie rowerów - 5 rowerów,
- organizują ogniska,
- w sezonie możliwość robienia przetworów - gospodarstwo posiada plantację truskawek.

w roku ubiegłym i bieżącym przed sezonem letnim gospodarze przeprowadzili modernizację wnętrz mieszkalnych, podwyższając w ten sposób standard wynajmowanych kwater.

Gospodarstwo w roku bieżącym przyjmuje turystów po raz pierwszy. Do chwili obecnej przyjęli 7 osób (3 rodziny). Z tej ilości 2 rodziny zarezerwowały sobie miejsca na rok następny. W czasie aukcji w Stadninie Koni w Janowie Podlaskim gospodarstwo także będzie przyjmowało gości.

Miejscowość Bubel Granna położona jest w gminie Janów Podlaski. Odległość od siedziby gminy wynosi 3 km. W odległości 1,5 km od gospodarstwa znajduje się rzeka Bug. W okolicy też znajdują się lasy.

We wsi jest jeszcze drugie gospodarstwo agroturystyczne, które prowadzi naukę jazdy konnej i organizuje przejażdżki bryczką po okolicy. Z tych usług korzystają też turyści przebywający w wytypowanym przez nas gospodarstwie.

Czynnikiem, który zadecydował o przyznaniu pierwszego miejsca gospodarstwu Grażyny i Jerzemu Hryciuk jest wysoki standard wynajmowanych kwater, najwyższy na terenie województwa. Kwatery są bardzo estetyczne, czyste, urządzone z gustem.

Gospodarze to ludzie aktywni, przedsiębiorczy, bardzo gościnni i uprzejmi.

Opracowała: Bożena Warda - Główny Specjalista d/s wgd.

Sosy do mięsa.

Sosy sporządzamy jako dodatek do mięs i innych potraw o konsystencji suchej np. ziemniaki, makarony. Poprawiają one smak tych produktów. Poniżej podano przepisy sosów do różnych potraw.

Sos beszamelowy:

1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, 1 szklanka mleka lub śmietanki, 1 żółtko, sól, sok z cytryny.

Masło stopić, wymieszać z przesianą mąką dodając parę łyżek zimnego mleka lub śmietanki. Następnie dodać resztę mleka i mieszając podgrzewać do zagotowania. Odstawić i wymieszać z żółtkiem. Doprawić do smaku solą i sokiem z cytryny. Podawać z warzywami gotowanymi lub mięsem.

Sos pomidorowy:

8 dkg przecieru pomidorowego (4 pełne łyżki), 1 szklanka wywaru z warzyw, 1 łyżka mąki, 1/4 słodkiej śmietany, sól, cukier.

Przesianą mąkę wymieszać z przecierem i kilkoma łyżkami wywaru. Dodać śmietanę, doprawić do smaku solą i cukrem. Podawać do potraw mięsnych i kasz.

Sos selerowy:

40 dkg selera, 1 łyżka mąki, 1 łyżka masła, 1/4 szklanki śmietanki, sól, 4 łyżki drobno posiekanych młodych listków selera naciowego.

Seler umyć, oczyścić, opłukać, pokroić drobno, włożyć do rondla z wrzącą, osoloną wodą. Ugotować do miękkości. Przesianą mąkę wymieszać z kilkoma łyżkami śmietany. Wlać do ugotowanego selera, mieszając zagotować i odstawić. Zmiksować lub przetrzeć przez sito i podgrzać. Dodać masło, resztę śmietanki i posiekane listki selera. Doprawić do smaku. Podawać do gotowanych mięs i kasz.

Majonez:

1 jajko, 1/4 litra oleju sojowego lub słonecznikowego, sok z cytryny, sól, cukier.

Jajo roztrzepać, dodać sok z cytryny i zmiksować. Powoli wąskim strumieniem dodawać olej i stale miksować. Gotowy majonez doprawić do smaku solą i cukrem.

Sos chrzanowy:

20 dkg jablek, 3 łyżki utartego chrzanu, 0,5 szklanki śmietany, sól, cukier, sok z cytryny lub kwasek cytrynowy.

Jabłka umyć, oczyścić, pokroić, włożyć do rondla, zalać niepełną szklanką wrzącej wody. Ugotować do miękkości, zmiksować lub przetrzeć przez sito. Przecier połączyć ze śmietanką i chrzanem. Przyprawić do smaku solą, cukrem i sokiem z cytryny. Podawać do gotowanej wołowiny lub gotowanych ryb.

Sos waniliowy:

2 szklanki mleka, 1 łyżka mąki ziemniaczanej, 5 żółtek, 6 łyżek cukru, wanilia i cukier waniliowy.

Część mleka zagotować z wanilią, żółtka utrzeć z cukrem. Z pozostałej ilości mleka i mąki ziemniaczanej sporządzić zawiesinę, wlać do gotującego mleka i mieszając zagotować. Do utartych żółtek dodawać porcjami gorącą zawiesinę i ciągle mieszając odstawić.

Sos cebulowy biały:

2 cebule, 40 dkg masła lub margaryny. 2 łyżeczki mąki, szklanka wywaru z włoszczyzny, pół szklanki śmietany, sól, pieprz, przyprawa Jarzynka.

Cebule pokrojone, lekko podsmażone z dodatkiem tłuszczu zalać szklanką wrzącej wody, ugotować do miękkości pod przykryciem, przetrzeć lub zmiksować. Zimnym wywarem z warzyw rozprowadzić mąkę, zagotować, połączyć z cebulowym przecierem i śmietaną. Przyprawić do smaku solą, pieprzem, cukrem i Jarzynką.

Sos koperkowy:

1,5 szklanki wywaru z warzyw, 3 dkg masła lub margaryny, 2 płaskie łyżeczki mąki, pół szklanki śmietanki, 2 łyżeczki zielonego kopru, sól, pieprz.

Mąkę rozetrzeć z masłem, włożyć do wrzącego wywaru, mieszając zagotować i przez kilka minut gotować. Dodać do sosu śmietanę, pokrojony koper, przyprawić do smaku. Można dodać kilka kropel soku z cytryny. Gotowy sos można dodatkowo podprawić żółtkiem.

Sos ze świeżych ogórków:

2 świeże ogórki, 4 dkg masła, 1,5 szklanki wywaru z warzyw, 1/2 szklanki śmietany, 2 łyżeczki mąki, 1 łyżeczka zielonego kopru, sól.

Ogórki obrać, oddzielić nasiona, pokroić w drobną kostkę. Dodać do ogórków masło i wywar, zagotować. Sos doprawić śmietaną z mąką, solą i przyprawą Jarzynka. Dodać zielony koper.

Sos włoski z pomidorów:

3 łyżki oleju, 8 dkg boczku, cebula, 2 ząbki czosnku, 4 średniej wielkości pomidory, sól, pieprz, mielona papryka.

Boczek drobno pokroić, podsmażyć do zrumienienia się. Dodać drobno pokrojoną cebulę, czosnek i obrane ze skórki i z usuniętymi pestkami pomidory. Wszystko wymieszać i poddusić aż pomidory będą miękkie. Sos przyprawić do smaku.

Przepisy wybrały: Maria Wołos i Alina Karwacka - specjalistki d/s wgd.

Maszyny do załadunku i sortowania ziemniaków

Rolnicy w naszym województwie coraz częściej pytają o możliwości budowy przechowalni ziemniaka lub modernizacji istniejących budynków na przechowalnie. Odpowiadając na te pytania należy powiedzieć, że nie jest to tania inwestycja, a dochodzą tu przecież koszty mechanizacji (maszyny do załadunku i rozładunku pomieszczeń przechowalniczych, sortowniki, stoły przebiercze, czyszczarki, maszyny do mycia bulw oraz paczkowarki).

Nowoczesne przechowalnictwo ziemniaka idzie w kierunku powiększania pojemności przechowalni i efektywniejszego wykorzystania przestrzeni składowych. Jednocześnie doskonali się konstrukcję maszyn przeładunkowych w kierunku jak najmniejszego wywoływania obić i uszkodzeń bulw. Odbiorcy ziemniaków poszukują bulw o ładnym wyglądzie, o jednakowym kalibrażu i zapakowanych w w atrakcyjne opakowanie.

Poniżej omówię maszyny i urządzenia stosowane przy poszczególnych operacjach w przechowalniach ziemniaka.

- składowanie ziemniaków

Ziemniaki w przechowalniach można składować luzem lub w paletach skrzyniowych. Przy składowaniu luzem wysokość pryzmy może wynosić nawet 5 metrów, a taką wysokość osiąga się stosując urządzenia pryzmujące tzw. pryzmowniki. Wydajność ich jest bardzo szeroka - od 10 t/h do 120 t/h w zależności od wielkości hal przechowalniczych. Nowoczesne pryzmowniki są urządzeniami samojezdnymi, wyposażone w teleskopowe układy przenośników z możliwością regulacji wysokości kąta ramienia zasypującego oraz jego długości. Pozwala to usypywać precyzyjnie pryzmę, unikając większych spadków i staczania się bulw, co pozwala na ograniczenie uszkodzeń mechanicznych. Zasypnice palet są wyposażone w czujniki, których zadaniem jest ograniczenie wysokości spadków bulw. Czujnik steruje wysokością ustawienia podajnika lub ustawieniem pozycji palety skrzyniowej.Zasypnica obsługuje zazwyczaj dwie palety. Wózki widłowe powinny mieć układ hydrauliczny umożliwiający podniesienie palety na wysokość 4-5 m co pozwala na ustawienie w stosie 4-6 palet.

- rozładunek przechowalni

Rozładunek pryzmy ziemniaków w przechowalniach odbywa się za pomocą podbieraczy podłogowych. Są to urządzenia samojezdne wyposażone w lemiesze lub talerz obrotowy wciskane po posadzce pod pryzmę. Ziemniaki osypują sie na przenośnik odbierający , a stąd przenośnikami teleskopowymi są transportowane do miejsc przeznaczenia. Mają one wysoką wydajność (nawet do 100 t/h), kaleczenie bulw małe. Podbieracz będzie pracował dobrze w następujących warunkach: równa posadzka, czysta i niezrośnięta pryzma, właściwa obsługa operatora.

Rozładunek palet skrzyniowych odbywa się najczęściej na wywrotnicach palet sterowanych elektrycznie lub hydraulicznie do zasobników wyposażonych w podłogowy system dozujący. Produkowane są też wywrotnice wyposażone w taśmę do szczelinowego dozowania ziemniaków. Zbędny jest wówczas zasobnik dozujący. Wózki widłowe można wyposażyć w głowice obrotowe służące do opróżniania palet skrzyniowych.

- sortowanie

Przed złożeniem ziemniaków do przechowalni należy przesortować ziemniaki pod względem ich wielkości i kierunku użytkowania (przetwórstwo, jadalne, sadzeniaki). Sortowanie to jest połączone z załadunkiem przechowalni i umożliwia załadowanie poszczególnych komór jednym sortem i stosowanie właściwych warunków termicznych podczas długotrwałego przechowywania w zależności od kierunku użytkowania. W czasie przechowywania stosuje sie dokładne sortowanie bulw na sortownikach wyposażonych w sita oczkowe (wymienne) na kilka sortów w zależności od kalibrażu. W nowoczesnych sortowniach stosuje się sortowniki elektroniczne sortujące bulwy według ich wagi.

Wszystkie elementy robocze sortowników są powlekane materiałami amortyzującymi uderzenia bulw.

- obróbka

Operacja ta obejmuje odbieranie bulw wadliwych na stołach selekcyjnych, czyszczenie, mycie, ważenie i paczkowanie ziemniaków. Stoły selekcyjne wyposażone są w wałki rolkowe obracające ziemniaki, lampy doświetlające i reduktor zmieniający szybkość przesuwu bulw. Oczyszczanie bulw z ziemi oraz mycie odbywa sie na szczotkarkach (na sucho) oraz na urządzeniach czyszcząco-myjących (na mokro). Urządzenia te są wyposażone w wałki odwadniająco-suszące i suszarkę. Powszechnie już stosuje się wagi elektroniczne zapewniające dość dużą szybkość ważenia. Wagi te są najczęściej sprzężone z urządzeniami paczkującymi, które mogą pakować ziemniaki w woreczki siatkowe, torebki foliowe lub papierowe w wagach od 1 do 50 kg. Paczkowarki są wyposażone w urządzenia do zamykania opakowań (zgrzewarki, zszywarki itp.) i etykietowania (drukarki).

Do czołowych producentów w/w urządzeń w świecie należą firmy: HERCULES, SKALS, JABELMANN, SCHOUTEN, KOEWA , a w Polsce POMECH PUCK.

rolników i inne zainteresowane osoby informujemy, że w dniach 13-14 września 1997 roku (sobota i niedziela) w Poświętnem koło Płońska (woj. ciechanowskie) odbędą się IV Krajowe Dni Ziemniaka
organizowane pod patronatem Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.
W programie imprezy między innymi: giełda nasienna, wystawa i targi maszyn, wystawa próbek bulw, wystawa projektów przechowalni oraz seminaria szkoleniowe i demonstracje.
W dniu 13.09 odbędzie się demonstracja maszyn do zbioru i obróbki ziemniaków.

opracował: A. Matuszewski

Westfalia Landtechnik - to niemiecki producent najwyższej na świecie jakości urządzeń udojowych, schładzalników mleka, systemów zadawania pasz i komputerowego zarządzania stadem.

DEALER-WESTFALIA zapewnia niezawodny serwis i jest Twoim kompetentnym doradcą. U niego uzyskasz indywidualny projekt dojarek przewodowych i hal udojowych, informację o schładzalnikach mleka, skutecznych środkach myjących i pielęgnujących. Zawsze możesz liczyć na jego serwis.

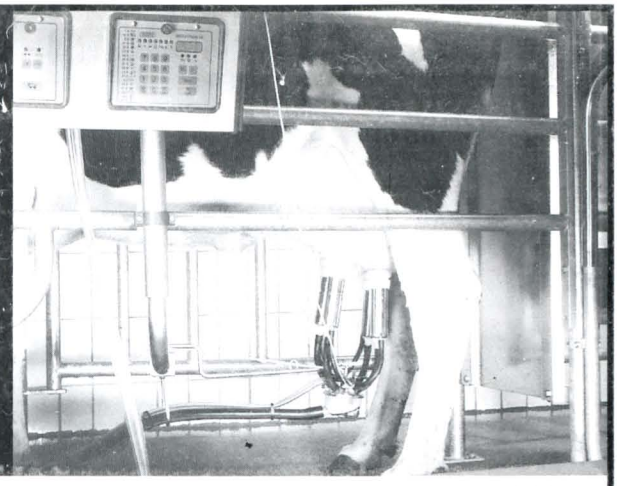

Niezawodny - Kompetentny - Zawsze w pobliżu
Autoryzowany Dealer Westfalia

Westfalia poleca Autoryzowanego Dealera - Twojego PARTNERA

GOSPODARZ sp. z o.o.
ul. Sienkiewicza 27/3
08-110 Siedlce
tel./fax 0-25/24183, 22110

WESTFALIA

SPECJALISTA W TECHNICE UDOJU

Spółka z o.o.

„AIDA"

TEL./FAX(0 57)343 77 57;344 33 95
21-500 Biala Podlaska ul.Brzeska 36A

* * * OFERUJE * * *

* PASZE I KONCENTRATY FIRMY „CARGILL"
* NAWOZY WAPNIOWO MAGNEZOWE - 3 asortymenty
  możliwość zamówień telefonicznych - szybkie terminy realizacji
* NAWÓZ DOGLEBOWY RSM 32%
* NAWOZY DOLISTNE
  Agrosol,Insol,Ekosol
  punkt fabryczny - hurt detal
* OPRYSKIWACZE - gwarancja 12 m-cy
  sprzedaż ratalna -bez poręczycieli - informacja telefoniczna
* AUTOMATY PASZOWE

Magazyn : ul.Gwardii Ludowej 17b-kierunek Sielczyk - tel.342 02 60 dojazd linią nr 9
Biuro :ul.Brzeska 36 A tel./fax (0 57) 343 77 57;344 33 95

Krzyżówka 9/97

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A									■		■
B	■		■		■		■				
C							■		■		■
D	■		■		■						
E							■		■	■	
F		■		■							
G		■		■		■		■		■	
H								■		■	
I		■	■								
J									■		■
K	■		■								
L									■		■
Ł	■		■								

Wśród uczestników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 8/97do dnia 05.10..1997 r. rozlosujemy worek paszy ufundowanej przez firmęDOSSCHE.
Podajemy wykaz oferowanych pasz:
- DLA TRZODY
Prestarter - 25 kg -dla prosiąt
Starter - 50 kg -dla warchlaków w wadze 15-35 kg
Grower - 50 kg -dla warchlaków o wadze 35-70 kg
Finiszer - 50 kg -dla tucznik. o wadze pow. 70 kg
- DLA DROBIU
Mieszanka dla kurcząt - 25 kg, 0-6 tygodni
Mieszanka ekstra dla niosek - 50 kg
- DLA BYDŁA
Granulat dla cieląt - 25 kg
Granulat dla bydła mlecznego Extra - 50 kg
Prosimy przesłać rozwiązanie na karcie pocztowej na adres redakcji wraz z wyborem proponowanej paszy . Rozwiązania bez wyboru rodzaju paszy nie będą uwzględniane
Za rozwiązanie krzyżówki nr7/97 „Lipiec lubi przypiec" nagrodę w formie 1 worka paszy : „Finiszer" - dla tuczników o wadze pow. 70 kg wylosował Pan Henryk Naumiuk zam. Worgule 23, 21-542 Leśna Podlaska

Sponsorem krzyżówki jest:

DOSSCHE POLAND PASZE KONCENTRATY PREMIKSY
Przedstawiciel PIOTR LIMOWSKI tel. 0-90-227-523

POZIOMO : *A-1)Drugie podejście do egzaminu . B-8)Wypływa z krateru . C-1)Brak siły . D-6)Miasto w bialskopodlaskim . E-1)Pochodzi z Sejmu . F-5)Ładny i pachnie . H-1)Namysł , zastanowienie się . I-8)Bezogonowy płaz . J-1)Ćwiczenie na uspokojenie . K-8)Coś z hydrauliki . L-1)Uprawiane lub zachwaszczone . Ł-8)Skutek kary .*

PIONOWO *: 1-E)Monarchia lub republika . 2-A)Zboże na płatki . 2-J)Ryba polskich rzek . 3-E)W długopisie . 4-A)Rozładunkowa przy torach . 4-H)Powinien być na głowie panny młodej . 5-E)Rzeka w Polsce . 6-A)Imię męskie . 7-F)Gatunek wierzby . 8-A)Północny stan USA . 8-I)Przy starej studni . 9-F)Ozdobny iglak . 10-A)Jabłko lub pomidor . 10-I)Wełniany rogacz . 11-D)Fryderyka , polska piosenkarka .*

Hasło:

G-1	*C-10*	■	*J-1*	*F-3*	*I-8*	■	*H-9*	*D-2*	*D-8*	*Ł-9*	*C-3*	*Ł-2*
		■				■						

Opracował Jerzy Mędza

ADRES REDAKCJI:
Grabanów 21-500 Biała Podlaska
Telefon Biała Podl 343 37 92, 343 38 66, 341 12 47,
Dyrektor 341 12 55,fax 343 81 98
telex 683330

Adresy i telefony Rejonowych Ośrodków
Biała Podlaska ul.Żeromskiego 3 tel.343 32 34
Radzyń Podl.ul.Międzyrzecka 99 tel.352 00 22
Parczew ul.Piwonia 50 tel.354 24 74
Łosice ul.Piłsudskiego 6 tel.357 26 65
Wisznice ul.Warszawska 13 tel.378 22 49

WYDAWCA:OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
ZESPÓŁ REDAKCYJNY:K.Kuresza,B.Fiłatiuk,B.Michalczuk,Cz.Mirczewska,A.Matuszewski,A.Strącicka,A.Radzikowska, B.Warda, E.Kacprzak,A.Żurkowska, specjaliści terenowi doradztwa rolniczego i specjalistki WGD.
SKŁAD KOMPUTEROWY:M.Zając,A.Mazur.
DRUK I :P.Wagner-Poligrafia ODR Nr Zamówienia /97 nakład 3 500szt.